

sygn. akt III K 173/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Data: 23 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, III Wydział Karny, w składzie:

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Sławomir Ciulko

Protokolant: Agata Kulesza

przy udziale prokuratora Marka Rajchemby z Prokuratury Okręgowej w Białymstoku

po rozpoznaniu 12 i 31 maja, 20 czerwca, 1 lipca oraz 8 i 23 sierpnia 2022 r. w Białymstoku

sprawy przeciwko:

1) B. B. (B. B.)

synowi G. i L., rodowe nazwisko matki L.

urodzonemu (...) w D. (Łotwa)

oskarżonemu o to, że:

I. w okresie od 17 do 23 maja 2017 roku w B., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w porozumieniu z P. B. i R. G., przyjął środki pieniężne pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego polegającego na oszustwie, do którego doszło w okresie od 17 do 22 maja 2017 roku na terenie Holandii na szkodę firmy (...) z siedzibą w B. ul. (...), które to środki pieniężne w kwocie 378 220,44 euro na skutek ww. czynu zabronionego zostały przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego na rzecz firmy (...) z siedzibą w B. ul. (...) w Holandii przez (...)w A. na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B. oraz na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony na rzecz spółki (...) z siedzibą w D. przez Bank (...) SA Oddział w B. w ten sposób, że:

- w okresie od 17 do 23 maja 2017 roku będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz spółki (...) z siedzibą w D. przez Bank (...) SA Oddział w B. przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 201 233,31 euro, przetransferowane z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz firmy (...)z siedzibą w B. ul. (...) w Holandii, które to środki w kwocie 193 238 euro przetransferował następnie na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony na rzecz spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B. oraz środki w kwocie 7995,31 euro przetransferował na rachunek o nr (...) prowadzony na rzecz spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B.,

- w dniach 22 i 23 maja 2017 roku będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz spółki (...) z siedzibą w L. przez Bank (...) SA Oddział w B., przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 370 059,10 euro przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B., a następnie w dniu 23 maja 2017 roku w Banku (...) SA Oddział w B. wypłacił z rachunku bankowego o numerze (...) prowadzonego na rzecz spółki (...) z siedzibą w L. środki pieniężne w kwocie 367 800 euro, która to czynność mogła udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia

lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie, albo orzeczenie przepadku, osiągając znaczną korzyść majątkową w wysokości 378 220,44 euro (równowartość 1 588 760,78 zł),

tj. o czyn z art. 299§1, 5 i 6 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k.

2) P. B. (P. B.)

synowi B. i L., rodowe nazwisko matki B.

urodzonemu (...) w D. (Łotwa)

oskarżonemu o to, że:

II. w okresie od 22 do 23 maja 2017 roku w B., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w porozumieniu z B. B. i R. G., przyjął środki pieniężne pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego polegającego na oszustwie, do którego doszło w okresie od 17 do 22 maja 2017 roku na terenie Holandii na szkodę firmy (...)z siedzibą w B. ul. (...), które to środki pieniężne na skutek ww. czynu zabronionego zostały przetransferowane z rachunku o numerze (...) prowadzonego na rzecz firmy (...)z siedzibą w B. ul. (...) przez (...) w A. na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B. oraz na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony na rzecz spółki (...) z siedzibą w D. przez Bank (...) SA Oddział w B. w ten sposób, że:

- w dniach 22 i 23 maja 2017 r. będąc upoważnionym do rachunku bankowego o numerze (...) prowadzonego na rzecz spółki (...) z siedzibą w L. przez Bank (...) SA Oddział w B. przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 370 059,10 euro, przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B.,
- w dniu 23 maja 2017 r. będąc upoważnionym do rachunku bankowego o numerze PL (...) prowadzonego na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B. przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w kwocie 7995,31 euro, przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego na rzecz spółki (...) z siedzibą w D. przez Bank (...) SA Oddział w B., osiągając znaczną korzyść majątkową w wysokości 378 220,44 euro (równowartość 1 588 760,78 zł),

to jest o czyn z art. 299§1, 5 i 6 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k.

3) R. G. (R. G.)

synowi A. i M., rodowe nazwisko matki Ż.

urodzonemu (...) w D. (Łotwa)

oskarżonemu o to, że:

III. w okresie od 18 do 22 maja 2017 roku w B., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w porozumieniu z B. B. i P. B., będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez Bank (...) SA Oddział w B. przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 176 987,13 euro przetransferowane z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz firmy (...) z siedzibą w B. ul. (...) w Holandii przez (...)w A. oraz środki pieniężne w łącznej kwocie 193 238 euro przetransferowane z rachunku bankowego o numerze (...) prowadzonego na rzecz firmy (...) z siedzibą w D. w Wielkiej Brytanii przez Bank (...) SA Oddział w B., pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego polegającego na oszustwie, do którego doszło w okresie od 17 do 22 maja 2017 roku na terenie Holandii na szkodę firmy (...)z siedzibą w B. ul. (...), które następnie w kwocie 370 059,10 euro przetransferowano na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony na rzecz firmy (...) z siedzibą w L. przez Bank (...) SA Oddział w B.,

tj. o czyn z art. 299§1 i 5 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k.

- o r z e k a -

A. Oskarżonego B. B. - w ramach czynu zarzucanego mu w pkt I. - **uznaje za winnego tego, że:**

w okresie od 17 do 23 maja 2017 roku w B. i Łotwie, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, samodzielnie oraz wspólnie i w porozumieniu:

- w zakresie ujętym w punkcie **3)** z P. B. i R. G.,

- w zakresie ujętym w punkcie **2) a.** z R. G.,

- w zakresie ujętym w punkcie **2) b.** z P. B.,

przyjął, transferował i wypłacił w gotówce środki pieniężne pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem okresie od 17 do 22 maja 2017 roku na terenie Holandii oszustwa polegającego na wprowadzeniu w błąd przedstawiciela firmy (...) z siedzibą w B. poprzez wysłanie na adres jej poczty elektronicznej wiadomości zawierającej nieprawdziwe dane kontrahentów i numery rachunków bankowych do wykonania płatności, w związku z czym zlecił on realizację siedmiu przelewów na łączną kwotę 378 220,44 EUR, w efekcie czego pieniądze te zostały przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego na rzecz ww. spółki (...) przez (...) z siedzibą w A. na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz spółki (...) z siedzibą w D., a w szczególności:

1) w okresie od 17 do 22 maja 2017 roku, będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz spółki (...) z siedzibą w D., której był partnerem, przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 201 233,31 EUR, przetransferowane czterema przelewami z 17, 18 i 22 maja 2017 r. z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez ww. holenderski bank na rzecz firmy (...),

2) następnie część z tych pieniędzy, tj.:

a. 193 238 EUR przetransferował czterema przelewami z 18, 19 i 22 maja 2017 r. na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,

b. 7995,31 EUR przetransferował przelewem z 23 maja 2017 r. na rachunek o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,

po czym:

3) 22 i 23 maja 2017 roku, będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) z siedzibą w L., której był partnerem, przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 370 059,10 EUR przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,

4) 23 maja 2017 roku w Banku (...) SA Oddział w B. wypłacił z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz (...) z siedzibą w L. środki pieniężne w kwocie 367 800 EUR, a czynność ta zmierzała do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia, miejsca umieszczenia, wykrycia i zajęcia tych środków płatniczych pochodzących z korzyści z opisanego wyżej czynu zabronionego,

tj. czynu z art. 299§5 ustawy z 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do 23.06.2020 r. (powoływanej w dalszej części wyroku jako k.k.) w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.

i za to na podstawie art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 299§5 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierza mu kary: 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych.

- Na podstawie art. 46§1 k.k. orzeka od oskarżonego B. B. na rzecz (...) z siedzibą w R. (Królestwo Niderlandów) 189 110,22 (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sto dziesięć 22/100) EUR tytułem obowiązku naprawienia szkody w części.

B. Oskarżonego P. B. - w ramach czynu zarzucanego mu w pkt **II.** - ***uznaje za winnego tego, że:***

w okresie od 22 do 23 maja 2017 roku w B. i Łotwie, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu:

- w zakresie ujętym w punkcie **1)** z B. B. i R. G.,

- w zakresie ujętym w punkcie **2)** z B. B.,

przyjął środki pieniężne pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem okresie od 17 do 22 maja 2017 roku na terenie Holandii oszustwa polegającego na wprowadzeniu w błąd przedstawiciela firmy (...) z siedzibą w B. poprzez wysłanie na adres jej poczty elektronicznej wiadomości zawierającej nieprawdziwe dane kontrahentów i numery rachunków bankowych do wykonania płatności, w związku z czym zlecił on realizację siedmiu przelewów na łączną kwotę 378 220,44 EUR, w efekcie czego pieniądze te zostały przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego na rzecz ww. spółki (...) przez (...) z siedzibą w A. na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz spółki (...) z siedzibą w D., a w szczególności:

1) 22 i 23 maja 2017 roku, będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) z siedzibą w L., której był partnerem, przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 370 059,10 EUR przetransferowane siedmioma przelewami z rachunku o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.,

2) 23 maja 2017 r., będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., której był udziałowcem i prezesem zarządu, przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w kwocie 7995,31 EUR przetransferowane przelewem z ww. daty z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz spółki (...) z siedzibą w D.,

tj. czynu z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.

i za to na podstawie art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 299§5 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierza mu kary: 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 280 (dwustu osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych.

- Na podstawie art. 46§1 k.k. orzeka od oskarżonego P. B. na rzecz (...) z siedzibą w R. (Królestwo Niderlandów) 189 110,22 (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sto dziesięć 22/100) EUR tytułem obowiązku naprawienia szkody w części.

C. Oskarżonego R. G. - w ramach czynu zarzucanego mu w pkt **III.** - ***uznaje za winnego tego, że:***

w okresie od 18 do 23 maja 2017 roku w B. i Łotwie, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu:

- w zakresie ujętym w punktach **1)** i **2)** z B. B.,

- w zakresie ujętym w punkcie **3)** z B. B. i P. B.,

będąc upoważnionym do rachunku bankowego w PLN o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., której był udziałowcem i prezesem zarządu, przyjął i przetransferował środki pieniężne pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem okresie od 17 do 22 maja 2017 roku na terenie Holandii oszustwa polegającego na wprowadzeniu w błąd przedstawiciela firmy (...) z siedzibą w B. poprzez wysłanie na adres jej poczty elektronicznej wiadomości zawierającej nieprawdziwe dane kontrahentów i numery rachunków bankowych do wykonania płatności, w związku z czym zlecił on realizację siedmiu przelewów na łączną kwotę 378 220,44 EUR, w efekcie czego pieniądze te zostały przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego na rzecz ww. spółki (...) przez (...)z siedzibą w A. na dwa rachunki bankowe prowadzone przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz na rzecz spółki (...) z siedzibą w D., a w szczególności:

1) w okresie od 18 do 22 maja 2017 roku przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 176 987,13 EUR przetransferowane trzema przelewami z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz firmy (...) z siedzibą w B.,

2) w okresie od 18 do 22 maja 2017 roku przyjął na ww. rachunek bankowy środki pieniężne w łącznej kwocie 193 238 EUR przetransferowane czterema przelewami z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz firmy (...) z siedzibą w D.,

3) 22 i 23 maja 2017 roku przetransferował z ww. rachunku siedmioma przelewami środki pieniężne w łącznej kwocie 370 059,10 EUR na rachunek o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...)z siedzibą w L.,

tj. czynu z art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.

i za to na podstawie art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 299§5 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierza mu kary: 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz 224 (dwustu dwudziestu czterech) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych.

D. Na podstawie art. 69§1 i §2 k.k., art. 70§1 pkt 1) k.k. i art. 72§1 pkt 1) k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego R. G. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok oraz zobowiązuje go do informowania sądu co 3 (trzy) miesiące o przebiegu okresu próby.

E. Na podstawie art. 63§1 i §5 k.k. i art. 607f k.p.k. zalicza:

1) na poczet kary grzywny wymierzonej oskarżonemu R. G. okres pozbawienia wolności od 7 września 2021 r. (godzina 9:25) do 27 grudnia 2021 r. (godzina 15:45), przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny i uznaje ją za wykonaną w całości,

2) na poczet kary 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu B. B. okres tymczasowego aresztowania od 29 maja 2017 r. (godzina 12:00) do 9 maja 2018 r.,

3) na poczet kary 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu P. B. okres tymczasowego aresztowania od 29 maja 2017 r. (godzina 12:20) do 9 maja 2018 r.

F. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego z urzędu adwokata T. M. 1992,60 (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa 60/100) złotych – w tym 372,60 (trzysta siedemdziesiąt dwa 60/100) złotych podatku VAT - tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego R. G..

G. 1) Zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych:

- B. B. 6300 (sześć tysięcy trzysta) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi związanymi z jego sprawą,

- P. B. 5900 (pięć tysięcy dziewięćset) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi związanymi z jego sprawą.

2) Zwalnia oskarżonego R. G. od ponoszenia kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wg wzoru z Formularza UK 1, sygnatura akt III K 173/21

1. USTALENIE FAKTÓW

1.1. Fakty uznane za udowodnione

1.1.1. Oskarżeni B. B., P. B. i R. G., czyny przypisane w punktach A - C . wyroku.

(...) (dalej jako (...)) to spółka z siedzibą w D. w Wielkiej Brytanii. Od 3.11.2015 r. jej partnerami byli B. B. (partner generalny) i jego syn P. B.. Podmiot ten od 28.01.2016 r. posiadał rachunki bankowe w Banku (...) SA Oddział w B. oraz od 18.11.2015 r. konta w (...) SA. Do tych pierwszych upoważnienie posiadał tylko B. B..

(...) (dalej jako (...)) to spółka z siedzibą w L.. W okresie od 6.06.2014 r. do 7.11.2017 r. jej partnerami byli B. B. i P. B.. Podmiot ten posiadał rachunki w:

- Banku(...) SA i (...)SA (w PLN, USD, EUR i GBP), do których od lipca 2014 r. upoważnionymi osobami byli ww. mężczyźni,

- (...) SA do których od 15.07.2014 r. (4 konta) i od 18.02.2016 r. (2 konta) osobami upoważnionymi byli ww. mężczyźni.

Piętnastego grudnia 2016 r. P. B. i jego matka L. B. zawiązali spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) (dalej jako (...)). Udziały w niej objęli w proporcjach 80 do 20, a prezesem jej jednoosobowego zarządu został P. B.. Spółka została zarejestrowana w KRS 19.12.2016 r. pod numerem (...). Jako adres jej siedziby wskazano ul. (...) lokal (...) w W., pod którym mieściło się tzw. „wirtualne biuro” zarządzane przez (...) sp. z o.o. Firma ta wynajęła spółce lokal biurowy „jako adres korespondencyjny dla potrzeb związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą”. (...) od 20.12.2016 r. miała trzy rachunki w Banku (...) SA (w EUR, USD i PLN), do których upoważniony był tylko jej prezes.

Dowody: umowa spółki (...) i wydruk z KRS (k.4373-4375, 4460-4462), umowa najmu z 15.12.2016 r. i załączniki (k.4463-4471), zeznania świadków: V. B. (k.10 226v), A. O. (1) (k.10 226), W. O. (k.10 225v), korespondencja elektroniczna (tomy od 44 do 47), analiza kryminalna (k.8325 i nast.), wydruki z rejestru spółek (k.504-509, 520-528), pismo z Banku (...) SA z 27.07.2017 r. wraz z załącznikami (k.712-834), dane z (...) SA (k.2273 i nast.).1

Piętnastego stycznia 2017 r. R. G. na polecenie B. B. i P. B. udał się autobusem z R. do W., gdzie dotarł następnego dnia rano. Tam czekał już na niego V. B.. Mężczyzna ten prowadził firmę (...) sp. z o.o. zajmującą się sprzedażą spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i realizował takie zlecenia m.in. na rzecz P. B. i B. B.. Pierwszy z ww. umówił go z R. G., który w trakcie pobytu w Polsce miał załatwić formalności związane z nabyciem spółki prawa handlowego od (...) sp. z o.o. i zawarciem bankowej umowy na prowadzenie jej rachunków. W kancelarii notarialnej (...) s.c. przy ul. (...) lok.(...)doszło do podpisania umowy zbycia 100 udziałów (...) sp. z o.o. (dalej jako (...)) z siedzibą przy ul. (...) lokal (...) w W. na rzecz R. G.. Został on jedynym udziałowcem i prezesem zarządu, podpisał też wniosek i załączniki o zmianę wpisów w KRS. V. B. zaprowadził go również do (...)oddziałów (...) SA i (...)SA, gdzie obywatel Łotwy został upoważniony do dotychczasowych kont spółki oraz zawarł jedną umowę na prowadzenie nowego rachunku ww. firmy. Następnie został odwieziony przez ww. na dworzec autobusowy i o godzinie 21:35 wyruszył autobusem w podróż powrotną do R..

Zmiany własnościowe w spółce (...) zostały zarejestrowane w KRS 8 lutego 2017 r.

Czwartego kwietnia 2017 r. (...) SA podjął decyzje o zamknięciu rachunków (...) z powodu podejrzanych transakcji, tj. ich „przeplywowego” charakteru. P. B. w rozmowie z V. B. ustalił, że choć konto będzie czynne do końca miesiąca, to taka sytuacja może rzutować na możliwość realizacji przelewów, jak i skutkować ich zwrotem do nadawcy. Postanowiono wówczas otworzyć nowe rachunki w oddziale innego banku w B..

Jedenastego kwietnia 2017 r. R. G. ponownie przyjechał więc do Polski – tym razem do B. samochodem z B. B.. Obaj stawili się w oddziale Banku (...) SA, gdzie pierwszy z ww. zawarł umowę o prowadzenie trzech rachunków bankowych na rzecz (...), w tym o nr (...) w EUR. Po wykonaniu tych czynności R. G. teczkę z dokumentacją, w tym kody dostępu do kont spółki przekazał B. B.. Był świadomy tego, że zostaną one wykorzystane do przyjęcia i „obrotu” nielegalnie uzyskanymi pieniędzmi, pochodzącymi z przestępstwa.

Dowody: częściowe, tj. w zakresie zgodnym z ustaleniami sądu, wyjaśnienia oskarżonych: B. B. (k.104-108, k.130-131, k.931-936, k.2524-2530, k.4429-4432, k.5504-5508, k.5614-5626, k.59995-5998, k.6057-6060), P. B. (k.117-120, k.135, k.940-943, k.2514-2520, k.6004-6007, k.6052-6054) i R. G. (k.9970, k.10 013-10 017), dokumentacja bankowa (k.147 i nast., 712, 740-764), pismo z (...) SA i dokumentacja (k.2805-2806), bilet z R. do W. (k.4309), zeznania świadków V. B. (k.10 226v), A. O. (2) (k.10 226), umowa spółki (...) i wydruk z KRS (k.4373-4378, 199-202), umowa najmu z 16.01.2017 r. i załączniki (k.4479-4487), umowa zbycia udziałów (k.4488-4493), wniosek o zmianę wpisów w KRS wraz z załącznikami (k.1743-1750), protokół, uchwały (...) i zgoda na powołanie na prezesa (k.1762-1769), dokumenty z (...) SA i (...)SA (k.1737-1742, 8411-8418), wydruki z komunikatora internetowego (k.9003-9010).

Funkcjonująca od 2009 r. spółka (...) w 2017 r. miała siedzibę w B. w Holandii i zajmowała się pośrednictwem w realizacji płatności za zakup towarów oraz usługi transportowe i logistyczne dla firm z różnych krajów. Jej prezesem, uprawnionym do reprezentowania i kierowania tym podmiotem gospodarczym, był Rosjanin S. G. (1). Współpracował on z mieszkającą w M. A. N., która gromadziła zamówienia realizowane następnie przez (...).

W okresie od 17 do 23 maja 2017 r. nieustalony sprawca bądź sprawcy z adresu (...) - którzy został zhakowany - wysłali na adres poczty elektronicznej (...) wiadomości w języku rosyjskim, w treści których podali m.in. kwoty i numery dwóch kont bankowych w Polsce, na które spółka miała przetransferować pieniądze. Chodziło o zlecenie przelewów środków na rzecz podmiotów realizujących rzekomo usługi transportowe dla firmy z siedzibą w M., która współpracowała z ww. holenderskim podmiotem. Autor lub autorzy mejli podali dane białoruskiej firmy, a wiadomości „sfabrykowali” tak, że sprawiały wrażenie, iż pochodzą właśnie od niej. W ich treści zawarte były nieprawdziwe dane kontrahentów i numery rachunków bankowych do wykonania płatności.

Wobec treści wiadomości elektronicznych, nie podejrzewając oszustwa, wprowadzony w błąd S. G. (1) zlecił realizację przez (...)z siedzibą w A. m.in. siedmiu przelewów z firmowego konta spółki o numerze (...) o łącznej wartości 378 220,44 EUR, wskazując ich tytuł jako „(...)” (płatność za usługi transportowe) i „(...)” (za usługi logistyczne). W efekcie tego:

1) czterema przelewami o łącznej wartości 201 233,31 EUR kwota ta 17 (54 703,31 EUR), 18 (45 400 EUR) i 22 (61 430 i 39 700 EUR) maja 2017 r. trafiła na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz spółki (...),

2) trzema przelewami o łącznej wartości 176 987,13 EUR kwota ta 18 (55 737,61 EUR), 19 (47 031,96 EUR) i 22 (74 217,56 EUR) maja 2017 roku została przetransferowana na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...).

Upoważniony do dysponowania kontem (...) B. B. przyjął pieniądze, które na nie wpłynęły choć wiedział, że pochodzą one z przestępstwa i są nienależne zarządzanej przez niego firmie. Tak samo zachował się jego syn w przypadku kierowanych przez niego spółek, jak i R. G. co do rachunku (...). Ten ostatni przekazując prawo do dysponowania

rachunkiem B. B. wiedział, w jakim celu został on otworzony i do jakich nielegalnych czynności bankowych zostanie wykorzystany.

Następnie B. B. w ramach określonych, nw. czynności, wspólnie i w porozumieniu: ze swoim synem P. B. oraz R. G., a także obu tymi mężczyznami, część tych środków, tj.:

c. 193 238 EUR przetransferował czterema przelewami z 18, 19 i 22 maja 2017 r. na rachunek bankowy o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...),

d. 7995,31 EUR przetransferował przelewem z 23 maja 2017 r. na rachunek o nr (...) prowadzony przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...).

Ponadto 22 i 23 maja 2017 roku, będąc upoważnionym do rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...), przyjął na ww. konto środki pieniężne w łącznej kwocie 370 059,10 EUR przetransferowane z rachunku o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...). W drugiej z ww. dat B. B. stawiał się (...)oddziale Banku (...)SA, gdzie wypłacił w gotówce z ww. rachunku bankowego prowadzonego na rzecz (...) gotówkę w kwocie 367 800 EUR, a czynność ta zmierzała do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia przestępnego pochodzenia, miejsca umieszczenia, wykrycia i zajęcia tych środków płatniczych pochodzących z korzyści z opisanego wyżej czynu zabronionego.

Współdziałanie P. B. w czynnościach ukierunkowanych na tzw. „pranie brudnych pieniędzy” sprowadzało się do przyjęcia:

1) 22 i 23 maja 2017 roku na rachunek bankowy (...) o nr (...) łącznie 370 059,10 EUR, przetransferowanych siedmioma przelewami z rachunku o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz (...),

2) 23 maja 2017 r. na rachunek bankowy (...) o nr (...) kwoty 7995,31 EUR, przetransferowanej przelewem z ww. daty z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez Bank (...) SA Oddział w B. na rzecz spółki (...).

Czynności z pkt **1)** zrealizował on wspólnie i w porozumieniu ze swoim ojcem i R. G., zaś opisane w pkt **2)** w porozumieniu z B. B..

R. G. natomiast, jako prawny reprezentant (...) i dysponent jej bankowych kont, wspólnie i w porozumieniu z B. B.:

1) w okresie od 18 do 22 maja 2017 roku przyjął na rachunek bankowy ww. spółki łącznie 176 987,13 EUR przetransferowane trzema przelewami z rachunku bankowego firmy (...),

2) w okresie od 18 do 22 maja 2017 roku przyjął na to konto środki pieniężne w łącznej kwocie 193 238 EUR przetransferowane czterema przelewami z rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego na rzecz firmy (...),

3) 22 i 23 maja 2017 roku przetransferował z ww. rachunku (...) siedmioma przelewami środki pieniężne w łącznej kwocie 370 059,10 EUR na rachunek o nr (...) prowadzony na rzecz (...).

W tym ostatnim przypadku współdziałał także z P. B..

Dowody: częściowe, tj. w zakresie zgodnym z ustaleniami sądu, wyjaśnienia oskarżonych: B. B. (k.104-108, k.130-131, k.931-936, k.2524-2530, k.4429-4432, k.5504-5508, k.5614-5626, k.59995-5998, k.6057-6060), P. B. (k.117-120, k.135, k.940-943, k.2514-2520, k.6004-6007, k.6052-6054) i R. G. (k.9970, k.10 013-10 017), zawiadomienie z Banku (...) SA z 26.05.2017 r. wraz z załącznikami w postaci m.in. wykazów transakcji na rachunkach (...), (...), (...) i (...) w maju 2017 r. (k.147-173), pismo z Banku (...) SA (k.256-258), notatka dotycząca analizy transakcji na rachunkach (k.535-541), pisma z 18 i 27.07.2017 r. z Banku (...) SA wraz z załącznikami, dotyczące m.in. spółek (...), (...), (...) i (...) (k.705-708, 712-834), historie transakcji na rachunkach Banku (...) SA (k.1178-1181), schemat przepływu środków na rachunkach (k.914), protokół oględzin zapisów z monitoringu z Banku (...) SA (k.2533-2595), zeznania świadków: S. G. (1), w tym złożone za granicą (k.6016-6019, 8526-8527, 9767-9772, 9775-9780), A. R.

(k.8308-8310), W. O. (k.10 225v), S. T. (k.10 225v-10 226), mejle wysłane z adresu (...) (k.9605, 6809-6818, tłumaczenie k.6823-6824), pismo z wykonania pomocy prawnej w Holandii wraz z załącznikami (k.8503-8508, 6725, 2870), dokumentacja dotycząca (...) (k.9607, 8524, 2872-2873), potwierdzenia przelewów i historia rachunku (...) (k.6820-6821, 8565, 2855-2856), protokół oględzin i wydruki dokumentów elektronicznych znajdujących się na urządzeniach zatrzymanym od oskarżonych, w tym dotyczące spółek (...), (...) i (...) (k.4235-4290, 4309, 4327-4335), częściowa analiza kryminalna (k.8325 i nast.) i notatka urzędowa (k.8406).

B. B. i jego syn P. zostali zatrzymani w B. 29 maja 2017 r. oraz tymczasowo aresztowani. Ten środek zapobiegawczy stosowany był wobec każdego z nich do 9.05.2018 r., kiedy to został uchylony przez prokuratora.

Za R. G. wystawiono ENA, który został zrealizowany przez organy Łotwy. Oskarżony został zatrzymany na terytorium tego kraju 7 września 2021 r. o godzinie 9:25, aresztowany, a następnie 15.10.2021 r. przekazany do Polski. Izolacyjny środek zapobiegawczy stosowany był wobec niego do 27 grudnia 2021 r., do godziny 15:45, kiedy to decyzją prokuratora został zwolniony z jednostki penitencjarnej.

Dowody: protokoły zatrzymania, postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k.57-58, 1039-1041, 3612a-3612g, 4770-4776, 6072, 6073, 66-67, 1042-1044), dokumentacja ENA (k.9862-9863), pisma dotyczące zatrzymania i przekazania podejrzanego R. G. (k.9893, 9898, 9903, 9923-9925, 9944) oraz postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu (k.9983).

Wyrządzona (...) aktualnie z siedzibą w R. (Królestwo Niderlandów) - w wyniku oszustwa w maju 2017 r. szkoda majątkowa nie została dotychczas naprawiona.

Dowody: pismo z (...) z sierpnia 2022 r. (k.10 265, tłumaczenie k.10 270).

2. OCENA DOWODÓW

2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Dotyczące przypisania czynów z pkt A.-C. wyroku (1.1.1).

Z zeznań S. G. (1) jasno wynika metoda, którą przyjęli sprawca lub sprawcy oszustwa (k.9776-9779). Jego zeznania znajdują potwierdzenie w treści wydruków otrzymanych przez niego mejli z adresu (...), jak i wykazów transakcji zarówno na rachunku (...), jak i (...) oraz (...).

Oskarżeni nie kwestionowali okoliczności przedmiotowych związanych z przypisanymi im czynami, w tym czynności dotyczących dyspozycji majątkowych na kontach spółek, czy też wypłaty gotówki 23.05.2017 r. B. i P. B. twierdzili początkowo, że miały one uzasadnienie w prowadzonej działalności gospodarczej. W końcowej fazie śledztwa, przyznając się do zarzutów wskazali, że powinni byli domyślić się z jakiego źródła pochodzą pieniądze, a B. B. potwierdził wręcz pewność co do takiego stanu rzeczy (k.5508).

Ich stanowiska procesowe były zmienne, ewoluowały. Choć przed opuszczeniem aresztu werbalnie zgodzili się ze stanowiskiem prokuratora (przyznanie się), to jednak zestawienie ich depozycji wskazuje na negowanie zamiaru, tj. umyślności w formie działania z chęci (tak przyjął oskarżyciel, jak i sąd) realizacji czynności sprawczych z art. 299 k.k. Tak więc ten element odpowiedzialności karnej - jako kwestionowany - podlegał dowodzeniu, weryfikacji w świetle przeprowadzonych dowodów, w tym ujawnionych w toku przewodu sądowego.

Zasadniczo ocena ta sprowadza się do analizy wyjaśnień sprawców, ich konfrontacji z zebraną dokumentacją i zeznaniami świadków w świetle kryteriów z art. 7 k.p.k. To ona pozwoliła na akceptację stanowiska prokuratora.

Wyjaśnień **R. G.** nie cechowała spójność i konsekwencja. Zmierzały one do przedstawienia się w roli osoby niczego nieświadomej, wręcz wykorzystanej i oszukanej (k.9970), nie mającej pojęcia jakie dokumenty i po co podpisuje.

Praktyka zawodowa wskazuje, że zwykle tak tłumaczą się tzw. „słupy”. Jednak w niniejszej sprawie nie można mówić o braku odpowiedzialności tego oskarżonego, czy też realizacji przez niego innej formy sprawczej (np. pomocnictwa).

Zestawienie jego relacji ze śledztwa, jak i jej konfrontacja z danymi wynikającymi z wyjaśnień współoskarżonych oraz dokumentów, nie dają powodów do zanegowania wersji przyjętej przez oskarżyciela.

Początkowo R. G. mówił o otrzymanej przypadkowo od B. B. propozycji „dorobienia”. Słusznie jednak prokurator zauważył, że stojący „bez celu” obok sklepu i pijący piwo (k.10 016) pierwszy z ww. - któremu rzekomo niespodziewanie złożono propozycję pracy - nie powinien mieć przy sobie kserokopii paszportu (por. k.9970 i k.10 126). Miało to być zatrudnienie w Polsce na budowie. Przy czym oskarżony nie wytłumaczył dlaczego z tego rodzaju pracą miałoby się wiązać podpisanie szeregu dokumentów w biurach i bankach za granicą, gdy oba jego wyjazdy do Polski nie były połączone z jakąkolwiek wizytą na budowie. Nie podał też dlaczego jego zdaniem konieczna była wizyta w polskim banku, skoro ewentualne wynagrodzenie mogło być przecież przelewane na jego konto w banku łotewskim. Okoliczności wyjazdów i przebieg pobytów w Polsce, w przypadku każdego dorosłego mężczyzny, o określonym, nawet przeciętnym bagażu doświadczenia życiowego - a takim jest oskarżony - skłoniłyby do pytań, chęci poznania przyczyn rozgrywających się zdarzeń. Chociażby po to, aby wyjaśnić ich powody i rozwiązać wątpliwości co do ich zgodności z prawem. Nie sposób uznać, że R. G. nie wnikał o co chodzi i zachowywał się wręcz jak „bezwolny figurant”.

Tłumaczenie dotyczące nieznamomości języka było dla niego wygodną wymówką. Używanie sformułowań „kazał”, „zabrał mi”, zmierzało do przerzucenia całej odpowiedzialności na B. B.. Ponadto zwrócić należy uwagę na to, że oferowana P. B. usługa zawarcia umowy o prowadzenie rachunku bankowego w Banku (...) SA w W. lub B. obejmowała „tłumaczenie, wyjście do banku z prawnikiem mówiącym po polsku i rosyjsku” (k.4231, 4232v, zob. też k.4450: „u notariusza wymaga jest obecność tłumacza”, k.4451: „był tłumacz przysięgły”). V. B. zna oba te języki, tak jak i B. B.. A to przecież z nimi R. G. zawierał ww. kontrakty bankowe. Z wpisu poświadczenia notarialnego jednoznacznie wynika, że umowa zbycia udziałów spółki na rzecz tego oskarżonego została przetłumaczona na rosyjski (k.4493). Tak jak i uchwała o powołaniu do pełnienia funkcji prezesa zarządu i zgoda na zajęcie tego stanowiska (k.1764-1768).

Nie może on więc twierdzić, że było inaczej i nie orientował się w czym uczestniczy. Do kancelarii notarialnej w W. dotarł zresztą sam, korzystając z taxi (k.9003-9004) – musiał więc podać kierowcy adres notariusza, pod który chce się udać. R. G. - według treści rozmowy V. B. z P. B. - miał być „przygotowany” na to, w czym ma uczestniczyć w W. (k.9007-9008). Wiedział więc po co tam jedzie.

Nie wiadomo też dlaczego po dwóch wizytach w Polsce oskarżony aż 4-5 lat czekał na podjęcie pracy i nie zadzwonił chociażby do wyżej wymienionego lub jego ojca aby zapytać dlaczego nie wywiązują się ze swoich obietnic (por. k.10 016). Taka postawa wskazuje wręcz na wykonywanie zadań, których oczekiwali od niego wspólnicy.

Podczas przesłuchania z 24.11.2021 r. R. G. złożył bardziej obszernie wyjaśnienia, ale cechuje je brak szczegółów co do istotnych kwestii, zasłanianie się niepamięcią i zmienność w sytuacji konfrontowania podawanych danych z innymi dowodami zebranymi przez prokuratora (k.10 013 i nast., k.10 015: „tak, teraz przypominam...”). Oskarżony po prostu dostosowywał treść swojej wersji do tego, jaką wiedzę dysponowały organy ścigania. Świadczy to o braku szczerości i chęci zatajenia swojej faktycznej roli w przestępstwie. Za naiwne uznać należy tłumaczenia, że nie zależało mu na posiadaniu jakichkolwiek dokumentów, w tym bankowych, skoro miał założyć konto, na które miały być przelewane pieniądze z tytułu jego zatrudnienia. Gdyby tak faktycznie miało być, to przecież nie byłby zainteresowany tym, aby dostęp do nich miały inne osoby, w tym B. B.. Nie wydałby mu też umowy o kartę debetową M. i karty jej użytkownika (k.10 015). Ponadto nie wiadomo dlaczego założenie rachunku „pracowniczego” miałyby się wiązać z wizytami w bankach w W. i w B. (k.10 014).

Dopiero dopytywany przez prokuratora zdecydował się powiedzieć, że raz sam przyjechał do W., a nie ze współoskarżonym, jak wcześniej utrzymywał (k.10 015). Zapewne wcześniej uznał, że obecność B. B., któremu ufał jako współnikowi (zob. też k.6053: „R. to ojca przyjaciela lub kolega”), bardziej będzie pasowała do jego wersji niż to, że podpisywał dokumenty z NN. mężczyzną. Ta druga sytuacja prowadzi bowiem do wniosku, że doskonale wiedział po co przyjeżdża, co ma zrobić i z tego się wywiązał. Nie było też tak jak wcześniej zapewniał - to on

przekazał dokumenty jednemu ze współoskarżonych, w tym bankowe (k.9008). Świadomie udostępnił więc dane niezbędne do realizacji transakcji finansowych (zob. też k.2496) - wiedział, że takie nastąpią. Nikt przecież nie otwiera firmy za granicą i bankowego konta na cudze dane po to, aby prowadzić legalną działalność. Wyniki kontroli (...), korespondencja elektroniczna (np. k.8693), jak i zeznania księgowych (k.4576v, 4579v) oraz Y. F. (k.8659-8660, 9231-9236) potwierdzają, że jej funkcjonowanie nie było związane z faktycznie prowadzoną działalnością gospodarczą, która była jedynie pozorowana (k.7275 i nast., k.1079: brak wykazania w deklaracjach zakupów i/lub sprzedaży w 2017 r., k.1618). Spółka ta była też uczestnikiem łańcucha transakcyjnego stworzonego w celu oszustw podatkowych (k.7292, 8678: „żeby nie zabrali numeru” – chodzi o nr VAT EU).

Deklarowane początkowo problemy nawet z rozpoznaniem wizerunku B. B. (k.10 016), jak i rzekoma nieznamość z jego synem, wkomponowują się w procesową postawę R. G. ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

O ile można uwierzyć w to, że R. G. nie prosił ww. znajomego o „wdrożenie do prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce”, nie założył sam (w sensie własnej inicjatywy) firmy i nie prowadził (...) (porozowała działalność), o tyle nieprawdopodobnym jest, aby nie wiedział po co jedzie do Polski, co podpisuje, jaki jest cel jego czynności i jakie będą tego konsekwencje. Gdyby było inaczej, to m.in. nie składałby pokrętnych, nierzetelnych wyjaśnień. W korespondencji mejlowej z kwietnia 2017 r. przedstawiany był przez P. B. (k.8684) jako „zawsze dostępny, normalny, nie ma firm, nie był karany” (k.8682). Przy czym wyraz „normalny” oznaczał klienta „słupa”, „czystego” który nie był na „czarnej liście” (por. k.9140v, 9141v-9142). W kwietniu rozważany był jako „słup”-dyrektor spółki na Słowacji, gdyż tylko on „był dostępny” (k.9163-9164, 9170).

Przechodząc do wyjaśnień współoskarżonych: one także ewoluowały, ale w kierunku większej zgodności z innymi dowodami, które potwierdzały słuszność zarzutów. Skoro **B. B.** zdecydował się przyznać, to trudno zakładać, że bezpodstawnie wówczas obciążałby R. G.. To samo dotyczy jego syna – choć ten zatajał rzeczywistą rolę ww., w tym swój udział w wykonywanych przez niego czynnościach. „Podrzędna” pozycja, jaką obaj w końcowych depozycjach przypisywali współoskarżonemu nie rzutowała w istotny sposób na zasadę i zakres ich odpowiedzialności. W pewnym sensie starali się go bronić – byli świadomi, że to oni ponoszą odpowiedzialność za jego działania, oni go do nich nakłonili, a skoro i tak mają odpowiadać karne, to chcieli „uchronić” przed tym chociaż współnika.

Sprawcza rola i rodzaj zadań, na wykonanie których zgodził się R. G., jak i na ich konsekwencje, wynika głównie z wyjaśnień współoskarżonych i korespondencji elektronicznej. Miał mieć wiedzę o przelewach, przekazał kody dostępowe do kont spółki (k.4432), otrzymywał cykliczne wynagrodzenie za sędowanie uprawnień do (...) na B. B. (k.107: „R. też ma wypłatę”, 934, 5506). „Pasowało mu to i on na to się godził” (k.5506) i choć zapewne nie był wtajemniczany „we wszystkie przedsięwzięcia związane ze spółką” (jak twierdził B. B.), to orientował się w podstawowych kwestiach opisanych w zarzucie. Nie sposób uznać, że uczestnicząc dwukrotnie w czynnościach bankowych, wiedząc, jaka jest skala działalności znajomych (liczba firm, operatywność, poziom życia itp.), nie dociekał dlaczego chcą mieć zarejestrowany w Polsce podmiot prawa handlowego i dostęp do jego rachunków bez ujawniania własnej tożsamości. Pomiędzy oskarżonymi istniała „wewnętrzna umowa” (zob. k.5997) dotycząca realizowanych transakcji na kontach firm opisanych przypisanych im czynach.

(...) od stycznia 2017 r. miała w (...) SA rachunek w EUR o nr (...). Po uznaniach na tym koncie następowały głównie przelewy do firmy (...) (k.4327-4330) - zakwalifikowano go jako „przepływowy” i zamknięto. Dlatego konieczne było zawarcie nowej umowy w innym banku w kwietniu 2017 r. (k.7276). Tylko bezprawny plan z tym związany uzasadniał takie działania.

Z ujawnionych zapisów na zatrzymanych urządzeniach elektronicznych wynika, że P. B. organizował sprawy dotyczące nabycia firm w Polsce, jak i zawierania umów o prowadzenie ich rachunków bankowych w tym kraju (zob. np.k.4212v-4217, 4229). Potwierdził to **V. B.** - który R. G. uważał za klienta ww. oskarżonego (k.10 226v, 4450-4451) - jak i jego pracownik A. O. (3) (k.4534-4535). To P. B. przesłał pierwszemu z ww. dokumentację niezbędną do nabycia (...) i czynił ustalenia z ww. świadkiem co do nabycia tej spółki - która miała być „nowa, czysta” (k.8836, 8846) – jak i wizyty w styczniu 2017 r. w W. R. G. (k.9003 i nast.).

Dane zapisów rozmów z komunikatorów i mejli wskazują na wiodącą rolę **P. B.**, praktycznie równoważną z „pozycją” jego ojca (por. tomy od 44 do 47, w tym k.8689, 8691, 8701, 8704, 8705, 8718, 8773 (nicków (...)) i (...) używał P. B., k.8800, 9218), 8780, 8846, 8881, 8896, 9002, 9039, 9141v; k.2511). On też wypytywał V. B. o hasło dostępowe do konta (...) (k.9013, 9016, 9023) i wskazywał, że (...) to jego firma (k.9142). Gdy bank z powodu podejrzanых transakcji zamknął konto (...) założone w W. (k.9147: „ganiali pieniądze, na raz przychodziły i wychodziły takie same duże kwoty”), to zaniepokojenie taką sytuacją wyraził P. B. i chciał koniecznie wiedzieć, czy zagrożone są środki, które na nie wpłyną (k.9146-9147, „klient” (R. G.) miał bardzo to przeżywać, „a po polsku nie rozumie”). Gdy prawdopodobny był zwrot przelewu do nadawcy, postanowiono otworzyć nowy rachunek, tym razem w oddziale Banku (...) SA w B. (k.9150).

Siedemnastego maja 2017 r. B. B. otrzymał informację o przelewie z Holandii ze wskazówką, że będą następne (k.8761, 935). Ustalał też godzinę udania się do Banku (...) SA po odbiór gotówki i nie zgłosił się po nią sam (k.8762-8763: czat – 92.txt). Nie było przy tym tak, że ww. informacje uzyskał od obywatela Kazachstanu i prosił go o przelewy na konta kilku firm (k.5625). Przeczy temu wynik pomocy prawnej uzyskanej od organów tego państwa (przesłuchanie świadka).

Z wykazów logowań do bankowości mobilnej firm (...), (...) (należała do B. B.), (...), (...) oraz (...) wynika, że m.in. w maju 2017 r. następowały one z wykorzystaniem tych samych adresów IP w R. na Łotwie (k.7001-7038 oraz k.6959-6971). W przypadku (...) były to adresy (...), (...), (...) i (...), które pojawiają się także w ramach logowań na rachunki pozostałych ww. firm. Jedną z nich była zaś utworzona i zarządzana wyłącznie przez P. B.(...). Co do niej także ustalenia kontrolne organów skarbowych są jednoznaczne (k.7062: „rejestracja spółki nastąpiła w celu wykorzystania podmiotu do popełnienia przestępstwa”, k.7138-7143, k.8409). P. B. twierdził, że nie zdążyła ona jeszcze wypracować zysku i nie wiedział jak ona prosperuje, jak i jest obrót (k.119). Taka ocena prezesa spółki obrazuje, że jej rachunki służyły tylko do przekazywania pieniędzy, a nie do przyjmowania płatności za rzeczywiste zdarzenia gospodarcze.

Zwrócić należy uwagę na to, że przelewy środków, które wpłynęły z konta (...) realizowane były następnie pod tytułem wskazującym na opłatę za usługi logistyczne o określonym numerze umowy (por. k.8429 i nast., k.107: „Wpisałem, że za transport, ale faktycznie nie było transportu”). Zlecający przelew oskarżony wpisywał więc celowo te dane na uzasadnienie transferu środków. Wiedział, że taki jest nienależny, a zobowiązanie nie istnieje. Gdyby płatność dotyczyła jednego zamówienia na kilka samochodów dla tego samego odbiorcy, to brak uzasadnienia do jej realizacji w kilku transzach i to na konta dwóch firm zarejestrowanych dodatkowo w Polsce i w Wielkiej Brytanii. Tłumaczenie takiego rozwiązania niemożnością wypłaty środków z jednego rachunku (k.5625) nie odpowiada prawu i praktyce bankowej. Nie sposób uznać, że doświadczony przedsiębiorca przyjął bez sprzeciwu tego typu pouczenie bankowca (k.5998). Także P. B. był zapewne zdziwiony pytaniem poruszającym tę kwestię i zaprzeczył wersji ojca (k.2517). Zauważyć trzeba, że B. B. sam sobie przeczył: raz twierdził, że w Polsce nie ma limitów wypłat i dlatego miał tu otwarte rachunki (k.2526), a potem wyjaśniał odmiennie chcąc usprawiedliwić przestępcze transakcje bankowe.

Wersja B. B. sprowadzająca się do próby wykazania zasadności przelewów jako efektu zobowiązań handlowych zarządzanych spółek została zweryfikowana negatywnie m.in. na podstawie następujących dowodów:

1) Zeznań świadka **A. R.**, który zaprzeczył, aby prowadził jakąkolwiek działalność gospodarczą, pośredniczył w sprzedaży samochodów, a jedynie pracował jako najemny kierowca realizując transport międzynarodowy (k.8308-8310). Nie zna kontrahentów z którymi współpracował jego ówczesny pracodawca, w 2017 r. woził towary tylko z Turcji do Kazachstanu, nazwy firm - jak i dane zarządzających nimi oskarżonych - są mu obce i nigdy nie dokonywał transferu środków na ich konta. Zaprzeczył znajomości z B. B. oraz temu, aby ten przekazywał mu w Polsce pieniądze w gotówce. Nie ma powodów, aby jego depozycje uznać za niewiarygodne. Najprawdopodobniej jego dane trafiły do oskarżonych w związku z ich przekazaniem przez ww. świadka pracownikom firmy logistycznej i zostały wykorzystane w bezprawnej działalności (por. k.5134-5136, 5228, 5265 oraz k.5624). Sprawcy nie spodziewali się, że organy ścigania sprawdzą ich wersję korzystając z pomocy prawnej wykonanej przez służby położonego w Azji Kazachstanu.

2) Zarówno (...), jak i (...) pozorowały prowadzenie działalności gospodarczej, a w składanych deklaracjach podatkowych nie wykazywały nabycia lub sprzedaży towarów w 2017 r. (k.1079). Te same wątpliwości dotyczyły (...) i (...), co do których banki już w 2016 r. zawiadamiły Generalny Inspektorat Informacji Finansowej i „przepływowych” transakcjach z udziałem rachunków tych firm.

3) Żadnych firmowych dokumentów nie ujawniono w Łotwie, pod adresami wskazanymi przez P. B. jako miejsce ich przechowywania (k.5960, 5962).

Żadna firma o skali kilkuletniej działalności transgranicznej opisanej przez B. B., nie dysponuje tylko i wyłącznie dokumentacją elektroniczną, nie zatrudnia pracowników (k.108, 130v). Nie sposób uwierzyć też, że B. B. przekazywał w Polsce setki euro bez pokwitowania na parkingu (k.130v i 107), osobie działającej bez pisemnego upoważnienia (k.107, potem twierdził inaczej k.2527) i opisane przez niego transakcje opierały się jedynie na ustnych ustaleniach. Jeśli (...) i (...) „oczekiwały na klientów i w ostatnim roku nie było żadnych transakcji” (k.2527), to brak uzasadnienia dla innych operacji na ich kontach (oprócz tych ujętych w zarzutach). Można by jeszcze długo opisywać sprzeczności, nieścisłości i niezyciowe dane ujęte w treści jego depozycji, ale końcowa postawa procesowa (k.5506, 5508) i „moc” wyżej omówionych dowodów czyni tę czynność zbyteczną.

Zwrócić należy uwagę na to, że wersji o handlu z Kazachstanem nie potwierdził nawet P. B. (por. k.120). Mówił on o planach ojca w tym zakresie. Gdyby ten faktycznie od 3 lat współpracował z klientami z Kazachstanu (k.106: „pracujemy już tak 3 lata”), to jego syn z pewnością by o tym wiedział.

B. B. wiedział, że pieniądze, które przyjmował, transferował i wypłacił z rachunku (...) pochodzą z nielegalnego źródła. Dlatego w dacie zatrzymania, „na gorąco” oświadczył policjantom, że do B. dotarł autobusem i nie chciał ujawnić, iż na pobliskim parkingu oczekuje na niego w samochodzie syn (k.345). A w aucie znajdowały się zresztą urządzenia elektroniczne z zapisanymi danymi, ważnymi z punktu widzenia postępowania karnego (zob. k.372 i nast.). Składając wyjaśnienia chronił osobę najbliższą i dlatego w miarę postępów śledztwa i rozszerzania obciążającego materiału dowodowego starał się przejąć całą odpowiedzialność na siebie.

Mając powyższe na uwadze świadomy i celowy udział oskarżonych w przypisanych im zachowaniach sprawczych nie budzi wątpliwości.

Dwudziestego trzeciego maja 2017 S. G. (1) przelał także 51 300 EUR na wskazany w tym samym mejlu rachunek czeskiej spółki (...)z „wirtualną” (k.9797) siedzibą w P. (k.9577, 9604, 9579-9580, 9752). Został on założony w kwietniu 2016 r. (k.9748). Historia transakcji na nim wskazuje, że tego samego dnia 10 400 EUR wytransferowano na rachunek włoski należący do podmiotu (...), zaś 40 850 EUR przelano początkowo na rachunek (...)w USD, a następnie na konto w H. należące do (...) (k.9748, 9760-9763). Gdy czeski bank(...) 24.05.2017 r. otrzymał z banku holenderskiego wniosek o zwrot środków, nie były już one w jego dyspozycji. Rozporządzono więc nimi podobnie jak tymi, które trafiły na konta firm prowadzonych przez oskarżonych (por. tłumaczenie akt sprawy wszczętej w Czechach k.9743 i nast., k.4839-4869). Dodatkowo przedstawiciel spółki czeskiej (Rosjanin, k.9629, 9757) dysponował sfałszowaną umową z (...) (k.9769-9770, 9784 i nast.), która miała uzasadniać podjęte przez niego czynności bankowe. Na konto ww. spółki wpływały też inne środki uzyskane w bezprawny sposób (k.9749, 9812), co świadczy o skoordynowanej akcji i wykorzystywaniu go w przestępczych celach. Rosjanka, która mogła być odpowiedzialna za związane z nią działania, w 2020 r. „podróżowała”, przebywała w Tajlandii i jej przesłuchanie nie było możliwe (k.9835, 9845).

Dyrektor zarządzający ww. spółki czeskiej I. R. (zob. k.9807, 9813) przelał je na konto (...) i zajęcie ich przez organy ścigania nie było możliwe.

Tak jak i (...), czeska (...) została założona pod koniec 2016 r. Na rachunkach tej drugiej brak było istotnych transakcji handlowych – zostały wykorzystane tylko i wyłącznie do zadysponowania i przejęcia wyludzonych pieniędzy (k.9812). Okres jej utworzenia oraz zmiany w zarządzie (k.9797) pokrywają się z okresem nabycia (...) przez R. G.. Trudno oprzeć się wrażeniu, że NN. sprawcy przygotowywali się do wyludzenia pieniędzy od (...) od kilku miesięcy, a czynności

realizowane w Polsce i Czechach wchodziły w skład tego planu (por. np. wpisy na k.4206 z lutego 2017 r. dotyczące konta w H. i w banku czeskim oraz k.8806 i nast., 8903). Tym samym odstęp czasowy pomiędzy nabyciem spółki przez ww. oskarżonego, z osądzonymi czynnościami sprawczymi w tej sprawie, wcale nie wyłącza świadomości i sprawstwa także tego podsądnego, co starał się wykazać wyjaśniając tak, a nie inaczej.

2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Dowód: wyjaśnienia oskarżonych – zob. wyżej.

3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU

3.1. Podstawa prawna skazania, punkt A.-C. wyroku, oskarżenia B. B., P. B. i R. G..

Pranie pieniędzy jest przestępstwem złożonym, wiążącym się z popełnieniem innego czynu karalnego, przynoszącego nielegalne korzyści, które następnie muszą zostać wprowadzone do legalnego obrotu. Przestępstwo pierwotne jest zazwyczaj jedną ze szczególnie groźnych form przestępczości, jak np. przemyt i handel niedozwolonymi substancjami/przedmiotami (np. narkotyki, broń), malwersacje finansowe (podatkowe, kredytowe, celne i ubezpieczeniowe), czy też wyłudzenia dotyczące znacznych kwot. Legalizacja „dochodów” pochodzących z takiego czynu sprowadza się do dokonywania rozmaitych czynności fizycznych, prawnych i finansowych, zmierzających do stworzenia możliwie największego dystansu między korzyściami uzyskanymi z przestępstwa, a ich źródłem, i ma na celu nadanie im pozorów zgodności z prawem. Działania te mogą polegać zarówno na zupełnie nielegalnych operacjach naruszających przepisy finansowe i karne, operacjach naruszających wewnętrzne normy proceduralne instytucji rynku finansowego, jak i legalnych operacjach finansowych, ukierunkowanych jednak na uwiarygodnienie środków pochodzących z przestępstwa. Proces prania brudnych pieniędzy jest najczęściej dzielony przez ekspertów na trzy etapy, z których każdy obejmuje szereg szczegółowych technik i metod. Te etapy to: lokowanie (placement), maskowanie (layering) oraz integracja (integration). Lokowanie (określane też jako umiejscawianie) polega na faktycznym wprowadzeniu gotówki uzyskanej z nielegalnej działalności do systemu finansowego. Jest to pierwszy moment zetknięcia się bezprawnie uzyskanych środków z legalnym rynkiem finansowym. Na tym etapie, uważanym powszechnie za najbardziej podatny na wykrycie, stosuje się najczęściej: wpłatę (także przelew) pieniędzy na rachunek bankowy (w tym firmowy pod pozorem np. opłaty za pewną transakcję handlową) oraz mieszanie nielegalnych środków z dochodami z legalnej działalności gospodarczej. Maskowanie (warstwowanie, ukrywanie) polega na tworzeniu systemu mniej lub bardziej skomplikowanych transakcji finansowych w celu oddzielenia nielegalnie osiągniętych zysków od źródła ich pochodzenia. Charakterystycznymi cechami tej fazy są: duża liczba transakcji, (np. transferów między różnymi rachunkami różnych podmiotów), często brak ich ekonomicznego uzasadnienia oraz zmiana formy pranych środków pieniężnych. Techniki wykorzystywane na tym etapie to m.in.: bankowe przelewy elektroniczne, transakcje za pomocą instrumentów finansowych, przelewy na konta „fikcyjnego”, rzekomego klienta (w tym spółki), pełniącego rolę tzw. „słupa”. Integrowanie (legitymizacja) to ostatnia faza cyklu wprowadzania brudnych pieniędzy do obrotu. Polega ona na znalezieniu odpowiedniego usprawiedliwienia dla pojawienia się znacznych środków materialnych w legalnym obrocie gospodarczym (tu chodziło o zapłatę za rzekomo zamówione towary przez zagranicznego klienta). Pomyślnie przeprowadzone na tym etapie transakcje powodują, że uzyskane nielegalnie dochody stwarzają pozory legalności i mogą być bez konsekwencji wykorzystywane przez właściciela. Stosowane są tutaj takie działania, jak: zakup i sprzedaż drogich dóbr trwałych, zaciąganie i spłata kredytu; udzielanie kredytów (pożyczek) na atrakcyjnych warunkach legalnie działającym przedsiębiorcom oraz zaciągnięcie kredytu zabezpieczonego depozytem, czy też powoływanie się na konieczność zapłaty w gotówce, z czym wiąże się wypłata środków z rachunku bankowego (tak jak w tej sprawie). Należy podkreślić, że w wielu przypadkach poszczególne fazy są od siebie wyraźnie oddzielone, w innych natomiast mogą występować równolegle lub zachodzić jedna na drugą (por. też zapisy Dyrektywy 2005/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 26.10.2005 r. w sprawie przeciwdziałania korzystaniu z systemu finansowego w celu prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu – Dziennik Urzędowy UE z 25.11.2005, L 309/15).

Realizowany przez sprawców (w ramach zakresu zamiaru każdego z nich) proceder legalizowania wartości majątkowych pochodzących z nielegalnego źródła, przez ich wprowadzanie do obrotu gospodarczego (przelewy na rachunki podmiotów prawa handlowego), powodował zagrożenie dla jego prawidłowego funkcjonowania. Jego celem była asymilacja („integracja”) bezprawnie uzyskanych środków przez kapitał pochodzący z legalnych źródeł, a dzięki temu skorzystanie z „oczyszczonych” środków. Czynności te polegały najpierw, na przyjęciu nielegalnie uzyskanych wartości majątkowych, następnie rozporządzeniu nimi (transfery bankowe) w celu wprowadzenia ich do legalnego systemu finansowego, z wykorzystaniem „mnożenia” („warstwowania”) operacji finansowych. Te ukierunkowane były na ukrycie związku między sprawcami przestępstwa bazowego (jak i oskarżonymi), a samymi pieniędzmi (...) w celu utrudnienia lub uniemożliwienia wykrycia nielegalnego źródła pochodzenia środków - wreszcie na ich „integrację” („włączenia”) w mienie pozostające w dyspozycji określonego, legalnie działającego podmiotu. Finalna wypłata miała z jednej strony uniemożliwić wykrycie i zajęcie (odzyskanie) pieniędzy przez pokrzywdzonego, a z drugiej uzasadniać rzekomo handlowy, legalny jej cel po to, aby sprawcy „prania pieniędzy” mogli uniknąć ewentualnej odpowiedzialności karnej.

Istotą **współsprawstwa** jest oparte na porozumieniu współdziałanie dwóch lub więcej osób, z których każda obejmuje swoim zamiarem realizację całości znamion określonego czynu zabronionego (w aspekcie uwzględniającym regułę z art. 20 k.k.) i postępując w określony sposób dąży do osiągnięcia założonego, realizowanego wspólnymi siłami, bezprawnego celu. To porozumienie jest tym szczególnym elementem podmiotowym, który zespalając zachowania poszczególnych osób, pozwala przypisać każdej z nich również i tę akcję sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca w popełnieniu przestępstwa. W doktrynie i orzecznictwie dominuje podzielany przez sąd pogląd, iż dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała „własnoręcznie” znamiona czynu zabronionego, czy też nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że taka osoba w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwia „bezpośredniemu” sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. W efekcie, o wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane wcześniej przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona występku zostały wypełnione przez innego współnika (por. np. wyrok SN z dnia 29.06.2006 r., V KK 391/05, publ. w OSNwSK 2006/1/1289; wyrok SA w Katowicach z dnia 23.09.2004 r., II AKa 276/04, publ. w Prok. i Pr. 2005/10/15; postanowienie SN z dnia 05.05.2003 r., V KK 346/02, LEX nr 78912; wyrok SA w Krakowie z dnia 15.01.2003 r., II AKa 353/02, KZS 2003/3/36 oraz Jacek Giezek, komentarz do art. 18, Kodeks karny, część ogólna, komentarz, LEX 2007, tezy 6-10).

Wobec tego - w ramach przypisanych czynów - nie jest ważne m.in. to, kto „fizycznie” zlecał przelewy elektroniczne wydając ich dyspozycje w bankowości mobilnej „przypisanej” do rachunku danej firmy (zob. m.in. k.8407). Jeśli faktycznie był to tylko B. B. (jak wyjaśniał k.934, zob. też k.8345-8347), to nie znosi to odpowiedzialności współoskarżonych. Oczywiście przeciw jest, że tego rodzaju operacje finansowe sprowadzające się do zalogowania się na konto, zlecenia przelewu i ewentualnego zatwierdzenia takiej operacji, trwają bardzo krótko, zaś wykonuje je jedna osoba. Nie ma bowiem powodów, ani potrzeby korzystania z pomocy kogokolwiek – jeśli oczywiście zlecający zna hasła dostępowe do konta. Jeśli jednak ktoś przekazał mu je ze świadomością, do czego dany rachunek ma (może) być wykorzystany, tego chciał (jak w tej sprawie) lub na to się godził (czyli nastąpienie ww. skutku przewidywał i efekt ten był mu obojętny), to realizowana czynność (zlecenie przelewu) i będący jej konsekwencją bezprawny skutek stanowiący znamię opisane w art. 299§1 k.k. (przyjęcie lub transfer) obciąża również jego w ramach współsprawstwa.

Zgoda na działania zlecającego przelewy i na ich konsekwencje, stanowiącą realny proces psychiczny towarzyszący czynowi, stała się udziałem każdego z podsądnych (współsprawców) w ramach przypisanych im przestępstw. P. B. był informowany przez ojca o każdym przelewie, kontrolował (monitorował) stan kont firm ujętych w przypisanym mu czynie (k.119-120: „popatrzyłem na saldo i widziałem je (...) korzystamy z jej rachunku”, k.135: „poszedłem do banku sprawdzić czy są pieniądze”, k.6006: „zgodziłem się na przyjęcie tych pieniędzy opisanych w zarzutach”).

Do założenia spółki (...) oraz zawarcia umowy o prowadzenie jej bankowego konta namówili R. G. B. i P. B.. To z ich inicjatywy przyjechał on dwukrotnie do B., gdzie załatwił związane z tym formalności. Następnie dokumenty spółki, w tym bankowe, oddał współnikom. Nie były to jednorazowe, przypadkowe i incydentalne czynności tego podsądnego. Jak bowiem wynika z korespondencji elektronicznej P. B. był on traktowany jako cyklicznie wynagradzany „słup”, którego aktywność i dane można będzie wykorzystać ponownie.

Aby odpowiadać z art. 299§1 k.k. R. G. nie musiał mieć „dostępu do rachunków”, jak i znać dokładne „przepływy finansowe na kontach” (por. k.10 017 oraz k.107: „potem się dowiedział”, k.934: „miałem takie upoważnienie od R.”). W ramach współsprawstwa odpowiada bowiem za to, co było objęte porozumieniem, a więc też za to, co uczynił jego współnik/wspólnicy. Zachowanie R. G. w ramach funkcjonowania „biznesu” współoskarżonych nie sprowadzało się do realizacji jednej czynności. Oprócz działań podjętych w styczniu, dotyczących nabycia (...), gdy pojawiała się potrzeba założenia nowych kont bankowych, był do dyspozycji współników. Nie było więc tak, że upoważnił on B. B. do jej prowadzenia (k.4432, 5506: „mogłem wszechstronnie działać”, k.5621). Żadnego takiego upoważnienia nie odnaleziono, a wspólnie (a nie osobiście) realizowane czynności bankowe w Polsce w kwietniu 2017 r. temu przeczą. O porozumieniu trzech oskarżonych („wewnętrzna umowa”) dotyczących operacji na rachunkach danych firm B. B. mówił w kwietniu 2018 r., a więc wówczas, gdy przyznał się do zarzutu i częściowo wiarygodnie omówił przestępczy mechanizm (k.5997).

Zgodzić się należy z SN, który w postanowieniu z 4.02.2015 r. (sygn. akt V KK 399/14) przyjął, że do przypisania popełnienia oskarżonemu przestępstwa z art. 299§1 k.k. wystarczające jest ustalenie, że jego aktywność, w tym założenie własnej działalności (także nabycie spółki) i udostępnienie rachunku swojego przedsiębiorstwa, na które wpłynęły środki płatnicze i z którego dokonywano ich transferu, stanowi istotne dopełnienie działań pozostałych współdziałających z nim osób. Tym samym przemawia za przyjęciem współsprawstwa.

Udostępnienie konta do przyjęcia zagarniętych pieniędzy (wyłudzonych, skradzionych itp.) było też przedmiotem analizy w sprawie SA w Warszawie (zob. wyrok z 10.07.2019 r., sprawa o sygn. akt II AKa 22/19). Następczy przelew na taki rachunek zawiera się w znamieniu „przyjęcia” określonym w art. 299§1 k.k., niezależnie od tego kto „fizycznie” zlecił transferowanie pieniędzy. Oczywiście wszystkim współnikom wykazać należy świadomość jego realizacji w ramach przyjętego planu działania (porozumienia). R. G., bez względu na poziom orientacji w procedurach bankowych, jako osoba poczytalna i działająca planowo, w uzgodnieniu z innymi osobami, musiał odróżniać sytuację z kontem założonym dla siebie, w legalnym celu, od sytuacji, w której ktoś nakłania go do nabycia firmy w innym kraju, zawarcia umów w bankach oraz kolejnych po pewnym czasie. Tak jakby poprzednie z niewiadomych powodów nie mogły funkcjonować. Analiza jego wyjaśnień, a także orientacji w obcym kraju (samodzielny przyjazd i powrót w styczniu 2017 r.) i danych dotyczących realizowanych wówczas czynności, nie pozostawia wątpliwości co do pełnej świadomości tego, w czym bierze udział, jak i planowanych następstw.

Być może ww. oskarżony (wersja najkorzystniejsza dla niego) współdziałając niewątpliwie z innymi osobami i wykonując ich instrukcje, przyjął rolę tzw. „słupa”, ale musiał wobec notariusza i banków stwarzać pozory przeciętnego klienta. Zakres jego współdziałania nie jest do końca ustalony, co nie zmienia faktu, że wykonał przydzielone mu zadania (część przestępczego planu), które warunkowały powodzenie planowanej akcji. Wiedział, że zakładanie kont jest mu całkowicie zbędne i ma posłużyć do przyjęcia i transferu nielegalnych środków. Dla osoby o dość przeciętnym stopniu rozwoju umysłowego jasnym jawi się to, że użycie przez kogokolwiek innej osoby do takich działań, jakie realizował w Polsce R. G., świadczy o nielegalności planu, którego miały być one elementem. Zbiór informacji odnoszących się do rodzaju podjętych działań, związków ze współoskarżonymi (kolega, przyjaciel?, mieszkaniec tej samej miejscowości, wybrany nieprzypadkowo), jak i późniejszej postawy procesowej, pozwala właściwie ocenić świadomość, z którą działał oskarżony. Nie miał on żadnego własnego, legalnego celu aby kupować udziału w spółce, zostać jej prezesem, założyć bankowe konta, w tym kolejne. Nie spodziewał się żadnych legalnych dopływów gotówki, jak i nie zamierzał prowadzić działalności gospodarczej. Mógł więc to zrobić - i zrobił - jedynie na czyjeś polecenie wiedząc, że chodzi o bezprawne wykorzystanie rachunków, w tym przelew i następczą wypłatę pieniędzy przez nieuprawnione osoby.

Słusznie w orzecznictwie wskazuje się (zob. uzasadnienie cyt. wyroku SA z 10.07.2019 r.), że bez znaczenia jest to, czy oskarżony znał całościowy plan działania współników - w tym źródło pozyskania nielegalnych środków, ich sumę, ilość przelewów - jak i całą „siatkę” zorganizowanych osób. Wystarczy, że umyślnie przystąpił do realizacji jednego z elementów przestępczego planu użycia środków, na co wskazuje założenie kont wbrew potrzebom własnym, realizowanie wytycznych współników i przekazanie im uprawnień do korzystania z bankowości mobilnej. Udostępnienie konta do przyjęcia, transferu lub/i wypłaty nielegalnych środków jest wystarczające do przypisania odpowiedzialności, gdy takie zdarzenia wystąpią.

Zaznaczyć należy, że cel osiągnięcia korzyści majątkowej dla sprawcy przestępstwa nie jest koniecznym znamieniem czynu z art. 299§1 i §5 k.k. (inaczej w §6). W §1 tego przepisu chodzi o korzyści sprawców przestępstwa bazowego, w tym oszukańczego podszycia się pod dyspozycję (przelewy) bankowe legalnych właścicieli pieniędzy, ukrycia i „przerzucenia” tych środków (korzyści) przez konta takie jak oskarżonego, by uniemożliwić (utrudnić) wykrycie ich drogi oraz nie dopuścić do ich odzyskania. Nie chodzi więc o korzyść majątkową, jaką miałyby odnieść przyjmujący, transferujący czy wypłacający pieniądze, ale o to, że są one same w sobie korzyścią przestępczą sprawców głównych (pierwotnych).

Odnośnie współsprawstwa w ramach czynu z art. 299§1 i §5 k.k., polegającego na przypisaniu konsekwencji udostępnienia rachunku bankowego, wypowiedział się także SA w Katowicach w wyroku z 9.03.2018 r. (sygn. akt II AKa 36/18).

Realizacja poszczególnych czynności sprawczych w ramach uprawnień konkretnego oskarżonego wynikających z możliwości reprezentacji i zarządzania sprawami danej spółki obciąża karnie zarówno jego, jak i tę osobę, która niejako w „jego imieniu” (jako formalnego przedstawiciela podmiotu prawa handlowego) realizowała dyspozycje bankowe.

Indywidualizacja winy każdego ze sprawców wymaga, by określona osoba odpowiadała tylko za te zachowania znamienne, które obejmowała **swoim** zamiarem, to jest których dokonała bądź zaakceptowała dokonane przez współnika w ramach realizacji wspólnego planu działania (art. 20 k.k.). Od strony subiektywnej współsprawcą bowiem jest ten, kto wspólnie z innym realizuje zespół znamion i uważa czyn za **własne** przedsięwzięcie, czyli działa „*animo auctoris*”. Przystępujący do przestępstwa dwuaktowego (lub więcej), jakim jest m.in. czyn ciągły, odpowiada tylko za te bezprawne zachowania, w realizacji których współdziałał i które obejmując swoją świadomością uznawał za własne (w sensie wspólnego ich dokonania, w perspektywie założonego celu). Jest to zgodne z koncepcją subiektywizmu i indywidualizacji odpowiedzialności karnej (art. 21§2 k.k.).

Sąd w związku z powyższym podzielił stanowisko autora zarzutów, zgodnie z którym każdy ze sprawców odpowiadał w granicach swojego zamiaru i „możliwości sprawczych”, tj. za przyjęcie środków na konto firmy, którym mógł i miał prawo zarządzać, jak i za ich wytransferowanie z tego konta na inny rachunek bankowy.

Nie ma bowiem wystarczających dowodów na to, że P. B. współdziałał z ojcem w ramach przyjęcia przelewów na konto (...), ich transferów z rachunku tej spółki na rachunek (...), czy też wypłaty gotówki 23.05.2017 r. Choć jest to wysoce prawdopodobne, to jednak z uwagi na regułę z art. 5§2 k.p.k. czynności te nie mogły obciążać także jego (zob. m.in. k.5997: „on realizował jednorazowe moje polecenia”). Brak stanowczych danych odnośnie tego, aby o tych działaniach B. B. współoskarżony wiedział (zakładał, że nastąpią) i traktował jak „własne (wspólne) przedsięwzięcie”. Te same uwagi dotyczą R. G., któremu przypisano tylko te zdarzenia (operacje bankowe i ich skutki), które dotyczyły konta (...).

Wobec powyższego oskarżonym przypisano odrębne zakresowo czyny z **art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k.**

Zgodnie z **art. 4§1 k.k.** jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Stosując ww. regułę intertemporalną analizuje się odpowiedzialność karną za dany czyn nie tylko w kontekście ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa i w czasie wyrokowania, ale również przez pryzmat wszystkich zmieniających się stanów prawnych w przedziale czasowym wyznaczonym przez datę czynu i datę

orzekania. Przy czym o tym, która ustawa jest względniejsza dla sprawcy, nie decydują wyłącznie kryteria rodzaju i wysokości sankcji. Uwzględnić trzeba też takie kwestie jak np. warunki zaostrzenia i łagodzenia kary, nakładania obowiązków, orzekania środków karnych, czy też skutki skazania (np. w zakresie ujętym w art. 78§1 i 2 k.k.).

Tak więc ustawą względniejszą dla sprawcy jest ta, której wybór opiera się na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających dla niego z kolejnego zastosowania obydwu wchodzących w grę ustaw (także unormowań np. kilku z nich obowiązujących w danej dacie i mających wpływ na odpowiedzialność podsądnego). Warunkiem dokonania wyboru spełniającego te wymogi jest przeprowadzenie przez sąd orzekający swoistego testu polegającego na podjęciu rozstrzygnięcia w sprawie, odrębnie na podstawie jednej i drugiej ustawy, a następnie na porównaniu obu rezultatów według kryterium korzystności dla oskarżonego (zob. wyrok SN z dnia 13.05.2008 r., V KK 15/08, LEX nr 398529; uchwała SN z dnia 12.03.1996 r., I KZP 2/96, publ. w OSNKW 1996/3-4/16). Przy czym sąd musi dokonać wyboru między konkurującymi ze sobą ustawami (tj. konsekwencjami dla danego sprawcy - w ramach konkretnego, przypisanego mu czynu - wynikającymi z uregulowanych w nich stanów prawnych) przyjmując określoną datę (w przypadku „ustawy poprzedniej” będzie to zwykle data, do której określony stan prawny, wynikający z nowelizowanego aktu prawnego obowiązywał) stanowiącą punkt czasowy będący odnośnikiem do oceny prawnej danego bezprawnego zachowania i jego następstw prawno-karnych (por. wyrok SN z dnia 4.01.2002 r., II KKN 303/99).

Reguła z art. 4§1 k.k. została zastosowana dlatego, że od 24.06.2020 r. zmieniły się konsekwencje skazania za czyn z art. 12§1 k.k. Obecnie jego realizacja skutkuje nadzwyczajnym obostrzeniem sankcji penalnej (art. 57b k.k.). Wcześniej takiej instytucji w tym przypadku nie było.

Artykuł 12§1 k.k. zawiera ustawowe określenia kryteriów tzw. czynu ciągłego. Zastosowanie tegoż przepisu uzależnione jest z jednej strony od przesłanki podmiotowej w postaci „z góry powziętego zamiaru”, z drugiej od przesłanek przedmiotowych, takich jak „dwa lub więcej zachowań”, podjęcie ich w „krótkich odstępach czasu” oraz tożsamość pokrzywdzonego, gdy przedmiotem zamachu jest dobro osobiste. Czyn ciągły charakteryzuje się więc jednym zamiarem obejmującym wszystkie elementy składowe. Konstrukcja ta znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy występuje pewien powtarzający się ciąg dwóch lub więcej zachowań rozumianych jako czynność lub czynności cyklicznie realizujące cały zespół znamion danego przestępstwa. Skoro w ramach przypisanych czynów nastąpiło wypełnienie kilku form sprawczych wskazanych w art. 299§1 k.k., to były spełnione warunki z art. 12§1 k.k.

Sprawcą przestępstwa określonego w art. 299§1 k.k. może być również sprawca czynu zabronionego, z którego popełnieniem związana jest korzyść stanowiąca przedmiot czynności wykonawczej (por. uchwałę 7 sędziów z 18.12.2013 r., I KZP 19/13). Sprawców oszustwa nie ustalono, a więc dowolnym byłoby przyjęcie, że oskarżeni współdziałali w porozumieniu (pojęcie to obejmuje współsprawstwo, pomocnictwo i podżeganie) z jedną lub więcej NN. osób i uznanie za spełniony warunku z **art. 299§5 k.k.** co do całokształtu działalności sprawczej opisanej w przypisanych czynach. Przy czym jednak realizacja w ramach czynu ciągłego nawet jednego zachowania w konfiguracji personalnej określonej w tym przepisie (co najmniej dwie osoby), uprawniała do ujęcia go w kwalifikacji prawnej.

Marginalnie tylko należy wskazać, że do przypisania przestępstwa z art. 299§1 lub §5 k.k. nie jest konieczne ustalenie konkretnego sprawcy przestępstwa bazowego, ani też jego winy lub innych przesłanek odpowiedzialności karnej. Nie jest też niezbędne, aby popełnienie czynu zabronionego, stanowiącego źródło wartości majątkowych mających charakter brudnych pieniędzy, było stwierdzone rozstrzygnięciem jakiegokolwiek organu, np. prawomocnym wyrokiem sądu. W ustaleniu realizacji znamion czynu z art. 299§1 k.k., w tym znamienia pochodzenia wartości majątkowych stanowiących „brudne pieniądze”, sąd zachowuje samodzielność jurysdykcyjną w granicach wyznaczonych treścią art. 7 i 8 k.p.k. (por. postan. SN z 12.03.2018 r., II KK 371/17). Tak więc ewentualne niezakończenie postępowania karnego przez organy śledcze Królestwa Niderlandów, czy też umorzenie go z powodu niewykrycia jego sprawców, nie ma wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Czym innym jest „pochodzenie środków płatniczych z korzyści związanych z popełnieniem przestępstwa” (bezpośrednio lub pośrednio – na ten temat zob. uchwałę SN z 18.12.2013 r., I KZP 19/13) i realizacja

dotyczących ich nielegalnych czynności z art. 299§1 k.k., a zupełnie czym innym osiągnięcie (w formie czynności dokonanej) znacznej korzyści majątkowej z realizacji znamion występku z §1 lub §2 tego przepisu. Brak jest dowodów na to, że będące przedmiotem „prania” środki pieniężne weszły na trwałe do majątku oskarżonych lub któregośkolwiek z nich i to w kwocie określonej w art. 115§7 i §5 k.k. (co oczywiście nie tamuje możliwości rozstrzygnięcia z art. 46§1 k.k.). Osiągnięcie korzyści majątkowej to również co innego niż działanie w celu uzyskania takiego rezultatu przez sprawcę lub kogoś innego (art. 115§4 k.k.). Dlatego brak było podstaw do przypisania także znamion z **§6 art. 299 k.k.**

4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z Poddaniem sprawcy próbie

Punkt A.-C. wyroku, oskarżeni B. B., P. B. i R. G..

Kształtując wymiar kar sąd dostosował je do stopnia społecznej szkodliwości przestępstw w taki sposób, aby nie przekraczały poziomu zawinienia danego oskarżonego, celów resocjalizacyjnych oraz mając na uwadze ich społeczny odbiór. Uwzględnione zostały m.in. rozmiary wyrządzonej szkody, jak i rola danej osoby w popełnieniu przestępstwa.

Materiał aktowy w zestawieniu z linią obrony, treścią wyjaśnień wskazuje, że inicjatorami i głównymi „wykonawcami” bezprawnych działań podjętych w ramach współsprawstwa byli B. i P. B.. Brak było więc podstaw do zróżnicowania kar pozbawienia wolności, tym bardziej, że sami o takie wnioskowali.

Premedytacja jest najmocniej potępianą formą umyślności, bo sprawca tak działający nie tylko jest w pełni świadomy każdego z elementów czynu, ale uwzględnia każdy z nich w planowaniu, obejmuje świadomością wszelkie uwarunkowania i konsekwencje, by swój cel osiągnąć i uniknąć wykrycia. Przeżywanie tego przez pewien czas wskazuje na napięcie złej woli. Powtarzalność działania sprawców dowodzi stałości złego zamiaru, braku refleksji występującej u każdego człowieka, zatem pewnej trwałości odrzucania prawa.

Celem art. 299 k.k. jest przeciwdziałanie zjawisku wprowadzania do legalnego obrotu gospodarczego lub finansowego wartości majątkowych pochodzących z zysków osiągniętych z popełnienia innych przestępstw. Jednak czynności te przeważnie – a tak jest w niniejszej sprawie – zmierzają m.in. do ukrycia bezprawnie pozyskanych środków pieniężnych, zatajenia miejsca ich przechowywania, ich wykrycia i zajęcia, co ma bezpośredni wpływ na niemożność ich odzyskania przez podmiot pokrzywdzony przestępstwem. Skoro istotą karalnego prania brudnych pieniędzy są czynności, które uniemożliwiają albo w istotny sposób utrudniają uzyskanie wiadomości o przestępczym pochodzeniu określonych wartości majątkowych, to siłą rzeczy zachowanie wyczerpujące znamiona z art. 299§1 k.k. godzi także w ważny interes ofiary przestępstwa bazowego.

Sądowa „polityka” karna powinna kształtować świadomość prawną społeczeństwa – być wyrazem tego, że bezprawne działania spotykają się z należyłą reakcją karną. Jest ona ważnym elementem efektywnego zapobiegania i zwalczania określonego rodzaju przestępczości. Jednym ze składników działań prewencyjnych, tj. na etapie procesu karnego, jest wymierzenie odpowiedniej do bezprawnych zachowań, słusznej i sprawiedliwej kary. Kary, która wśród osób zapoznających się z treścią wyroku wzbudzi przekonanie, że dane dobro prawne jest należycie chronione, a za jego naruszenie grozi adekwatna sankcja. Te zaś, które mają podobne predyspozycje co oskarżeni, powstrzyma przed podejmowaniem analogicznych działań. „Kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa”, o jakim mowa w nakazie z art. 53§1 k.k., polega z jednej strony na afirmacji pewnych wartości, zaś z drugiej ma pełnić też funkcję „odstraszającą”. Uwagi te odnoszą się do całości reakcji penalnej, w tym dotyczącej także środków kompensacyjnych.

Wymierzone B. i P. B. - głównym pomysłodawcom i wykonawcom przestępczych planów - kary pozbawienia wolności są proporcjonalne do stopnia ich demoralizacji (w znaczeniu odrzucenia obowiązujących norm moralnych prowadzącego do łamania prawa) i przez to stwarzają realną możliwość skutecznego oddziaływania wychowawczego. Uwzględniając zaliczenie aresztu o warunkowe przedterminowe zwolnienie będą oni mogli się ubiegać dość szybko po

osadzeniu, a więc jeśli zdarzenia z maja 2017 r. były incydentalne w ich życiu i aktualnie przestrzegają prawa, to nie powinni długo ponownie przebywać w zakładzie karnym. Możliwe będzie też przekazanie wykonania kar do państwa miejsca ich zamieszkania (art. 610 k.p.k. i nast.).

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 28.02.1995 r. (sygn. akt III KR 211/94, publ. w Prok. i Pr. 1995/7-8/2), że dla prawidłowego określenia prewencji indywidualnej nie wystarczy odwołanie się do trybu życia sprawcy i jego warunków rodzinnych. Ocena jego osobowości – w tym m.in. jego charakteru, zdolności do samooceny, sumienia, postawy wobec wartości społecznych – stanowiącej kryterium orzekania kary w ramach właśnie tej dyrektywy, winna uwzględniać także społeczną szkodliwość popełnionych czynów. Ta zaś, uwzględniając m.in. wysokość środków stanowiących przedmiot występku, była dość znaczna.

Wzgląd na społeczne oddziaływanie kary jako jeden z jej celów podyktowany jest potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr prawem chronionych i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmożenia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa. Ma to szczególne znaczenie także w przypadku przestępstw o charakterze finansowym, w tym związanych z legalizacją, czy też ukryciem bezprawnie pozyskanych środków. Te kryteria spełniają wymierzone sankcje penalne.

Podkreślenia wymaga, że penalizacja przestępstwa z art. 299 k.k. stanowi m.in. wykonanie wiążących Polskę aktów prawa międzynarodowego i unijnego, w tym uregulowań Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 15.11.2000 r. oraz Konwencji Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacji dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu, sporządzonej w Warszawie 16.05.2005 r. Czyn o znamionach realizujących dyspozycję art. 299§1 k.k. został uznany przez ustawodawcę za odrębne przestępstwo opatrzone surową sankcją, nierzadko przewyższającą (nawet w typie podstawowym) zagrożenie przewidziane dla czynów zabronionych będących potencjalnym źródłem bezprawnie legalizowanych korzyści. Tym samym wymierzone oskarżonym B. kary 2 lat pozbawienia wolności, zbliżone do dolnej granicy ustawowego zagrożenia (art. 299§5 k.k.), nie mogą być uznane za niewspółmiernie surowe, a już na pewno nie w stopniu rażącym. Zresztą sami takie wynegocjowali z prokuratorem i wnioskowali o ich wymierzenie w trybie art. 387 k.p.k.

Czas, jaki upłynął pomiędzy realizacją przestępstw, a wyrokowaniem, nie może premiować oskarżonych. Postępowanie przygotowawcze trwało co prawda kilka lat, ale było to determinowane czynnikiem transgranicznym, w tym koniecznością wykonania wielu czynności w ramach zagranicznej pomocy prawnej. Społecznie pożądanym jest, aby każdy, kto tak popełnia przestępstwa, był świadomy, że niezależnie od terminu sądowego rozstrzygnięcia spotka go zasłużona kara, adekwatna do zrealizowanego czynu.

Jako okoliczności łagodzące przyjęto:

- postawę procesową B. B. i P. B. – złożone przez nich wnioski z art. 387 k.p.k. świadczą o zrozumieniu naganności postępowania i zaakceptowaniu konieczności poniesienia konsekwencji prawnych,
- niekaralność sprawców za przestępstwa.

Kary grzywny :

Aby wzmocnić wychowawczo-prewencyjne oddziaływanie kary na danego oskarżonego orzeczono grzywny. Będą one stanowiły dla sprawców realną dolegliwość finansową. Są ważne nie tylko z punktu widzenia celów zapobiegawczych i wychowawczych, ale odegrają też istotną rolę z punktu widzenia kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (prewencja generalna). Ich celem jest też m.in. uświadomienie sprawcy nieopłacalności popełniania tego typu przestępstw. Liczbę stawek dziennych sąd określił mając na uwadze stopień bezprawia zawartego w zachowaniach (w ramach danego czynu) danego sprawcy oraz stopień jego zawinienia.

Status zawodowy, majątkowy, możliwości zarobkowe i sytuacja rodzinna oskarżonego decydowały o ukształtowaniu wysokości stawek dziennych. Wprawdzie R. G. deklarował brak jakichkolwiek składników majątkowych, ale jest to zdrowy i stosunkowo młody mężczyzna, który jest w stanie dziennie zarobić przyjętą w wyroku kwotę. Ponadto na poczet grzywny w jego przypadku zaliczono okres aresztu, a więc nie będzie ona podlegała wykonaniu (art. 58§2 k.k. został uchylony nowelizacją z 2015 r.).

Oskarżony R. G. , pkt D . wyroku .

Analizując właściwości i warunki osobiste oraz sytuację rodzinną R. G. sąd doszedł do przekonania, że do osiągnięcia wobec niego celów kary i powstrzymania przed naruszaniem porządku prawnego nie jest konieczne wymierzenie kary izolacyjnej, a warunkowe jej zawieszenie z ustalonym okresem próby będzie wystarczające, aby nie powrócił on na drogę przestępstwa. Nie był dotychczas karany za przestępstwa, przebywa za granicą, a jego rola w realizacji czynu z art. 299 k.k. nie była inspiratorska i „pierwszoplanowa”. Wypełnił po prostu „zadania”, jakie wyznaczyli mu współnicy, a przypisany mu czyn był ich konsekwencją objętą jego zamiarem i świadomością.

Oskarżony ma na utrzymaniu nieletnie dziecko, które powinny mieć zapewnioną stałą opiekę ojca. Groźba zarządzenia wykonania kary będzie dla ww. podsądnego dostatecznym bodźcem do poprawy swojego zachowania. Upływ ustalonego okresu próby da gwarancję, że sprawca wdrożył normy prawne do własnego postępowania i postawiona w dniu orzekania pozytywna prognoza kryminologiczna okazała się trafna. Okres ten wyznaczono m.in. mając na uwadze to, że od realizacji działań sprawczych upłynęło ponad 5 lat i brak jest danych, aby w tym czasie oskarżony wszedł w konflikt z prawem.

Nażalenie jednego z obowiązków określonych w art. 72§1 k.k. było obligatoryjne.

Oskarżeni B. B. i P. B. - środki kompensacyjne z art. 46§1 k.k.

Z dniem 1 lipca 2015 r. przewidziana w **art. 46§1 k.k.** instytucja obowiązku naprawienia w całości albo w części szkody wyrządzonej przestępstwem została wprost wyłączona spod działania zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Tym samym orzeczenie wobec współsprawców przestępstwa tytułem środka kompensacyjnego takiego obowiązku, w zależności od realiów procesowych sprawy, może nastąpić solidarnie, bądź w częściach równych lub stosownie do udziału każdego z nich w wyrządzonej szkodzie (pro rata parte, por. postanowienie SN z 26.07.2016 r., II KK 196/16). Uwzględniając powiązania biznesowo-rodzinne oskarżonych B., jak i realia niniejszej sprawy (m.in. przypisane im działania sprawcze), należało od każdego z nich zasądzić połowę kwoty, która została wyłudzona z (...), a następnie stała się przedmiotem czynów z art. 299 k.k. (odnośnie statusu tej spółki jako pokrzywdzonego zob. uzasadnienie wyroku SN z 30.11.2017 r., III KK 185/17).

Jednocześnie brak dowodów na to, aby beneficjentem korzyści skutkującej obowiązkiem naprawienia szkody był R. G.. Wprawdzie ponosi on cywilnoprawną odpowiedzialność w trybie art. 415 k.c. w zw. z art. 441§1 k.c., ale przepisy i sytuacja procesowa nie obowiązała sądu do nałożenia obowiązku z art. 46§1 k.k. również na tego oskarżonego.

Skoro ustawa pozwala na orzeczenie obowiązku naprawienia szkody „w całości albo w części”, a więc w istocie uznaniowo, zależnie od okoliczności konkretnej sprawy, mając na uwadze w pełni zabezpieczenie w postępowaniu karnym interesów pokrzywdzonego, regułą powinno być całościowe pokrycie szkody. Odstępowanie od zobowiązania do naprawienia szkody w całości należy ograniczyć do przypadków, gdy ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie tej szkody w pełnej wysokości, gdy naprawienie szkody w całości byłoby nierealne, w końcu gdy sam pokrzywdzony przyczynił się do powstania szkody. W przypadku zaś gdy zobowiązanych do naprawienia szkody jest kilku sprawców, to można nałożyć na nich obowiązek spłaty w częściach, jeżeli sąd nabierze przekonania, że takie rozwiązanie zabezpieczy interes pokrzywdzonego i zrekompensuje mu w ten sposób całą szkodę. Jeśli powstałaby natomiast wątpliwość co do realności uzyskania odszkodowania od każdego ze sprawców, wtedy decyzja należy do sądu. W niniejszej sprawie wniosek pokrzywdzonego po pierwsze dotyczył „minimum połowy kwoty 378 220,44

EUR” (k.10 270), a po drugie nie był skonkretyzowany osobowo. Nie istniał więc obowiązek orzeczenia środka kompensacyjnego także wobec trzeciego z podsądnych.

Rozstrzygnięcie sądu najlepiej zabezpiecza interesy pokrzywdzonej firmy, jak i nie ogranicza roszczeń regresowych między oskarżonymi (por. art. 441§2 k.c.).

5. INNE ROZSTRZYGNIECIA ZAWARTE W WYROKU

Zgodnie z art. 26 ust. 1 decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13.06.2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (2002/584/WSiSW) wydające nakaz państwo ma obowiązek zaliczyć „wszystkie okresy zatrzymania, zaistniałe w wyniku wykonania europejskiego nakazu aresztowania, do całkowitego okresu zatrzymania, które ma się odbyć w wydającym nakaz Państwie Członkowskim, jako skutek orzeczenia o pozbawieniu wolności”. Artykuł 607f k.p.k. stanowi inkorporację tego zalecenia do krajowego porządku prawnego. Skoro kara pozbawienia wolności nie podlega aktualnie wykonaniu (z uwagi na zastosowany środek probacyjny), to poczet kary grzywny w trybie stosowanego przez analogię ww. przepisu i art. 63§1 i §5 k.k., zaliczono okresy pozbawienia wolności R. G. (por. k.9893, 9924, 4640, 10 107).

Ta ostatnia norma prawna stanowiła podstawę prawną tożsamego rozstrzygnięcia wobec B. B. i P. B., którzy zostali zatrzymani 29.05.2017 r., a areszt opuścili 9.05.2018 r. (6072, 6083).

Wynagrodzenie ustanowione z urzędu obrońcy R. G. ustalono i zasądzono zgodnie z §17 ust. 1 pkt 2) i ust. 2 pkt 5), §20 oraz §4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (300 + 600 + 120 zł x 6 (obrońca był obecny na 7 terminach rozprawy: k.10 201, 10 208, 10 225, 10 238, 10 242, 10 266 i 10 271) = 1620 zł x 23% = 372,60 zł; a więc 1620 zł + 372,60 zł = 1992,60 zł; w tym 372,60 zł podatku VAT).

6. INNE ZAGADNIENIA

Powody braku rozstrzygnięcia w trybie art. 299§7 k.k.

Prokurator domagał się orzeczenia środka karnego z art. 299§7 k.k. - tj. przypadku równowartości przedmiotów pochodzących z przestępstwa (k.10 239), czy też przypadku korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa (k.10 271v) - a nie kompensacyjnego z art. 46§1 k.k. Na przeszkodzie uwzględnieniu tego wniosku stała dyspozycja art. 299§7 zdanie drugie k.k. Przypadku nie orzeka się bowiem wówczas, gdy przedmiot, korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu.

Artykuł 299§7 k.k. określa dwie postaci przypadku:

1) przedmioty pochodzące pośrednio i bezpośrednio z przestępstwa, do których zalicza się następujące rzeczy:

- pochodzące bezpośrednio z przestępstwa prania pieniędzy wartości majątkowe (np. papiery wartościowe),
- służące lub przeznaczone do popełnienia przestępstwa (np. sprzęt komputerowy),
- połączone z rzeczami ww. wymienionymi w taki sposób, że nie można dokonać ich rozłączenia bez uszkodzenia którejkolwiek z tych rzeczy (np. surogaty praw majątkowych),
- rzeczy, których wytwarzanie, posiadanie lub obrót jest zabronione (np. broń palna),

2) korzyści majątkowe pochodzące pośrednio lub bezpośrednio z przestępstwa albo przypadek ich równowartości.

W piśmiennictwie przyjmuje się, że przedmiotami pochodzącymi bezpośrednio z przestępstwa prania pieniędzy są w szczególności środki płatnicze, wartości dewizowe lub papiery wartościowe będące przedmiotem czynności wykonawczych tego przestępstwa, jak również wszelkie korzyści lub ekwiwalenty majątkowe (rzeczy lub prawa

majątkowe) uzyskane zamiast tych wartości (zob. W. Wróbel, komentarz do Kodeksu karnego, Część szczególna, tom III, Kraków 2006, s.736). Przepadek przedmiotów przestępstwa obejmuje zarówno „brudne pieniądze”, jak i pieniądze „wyprane”, inne środki płatnicze, papiery wartościowe, itp. mające bezpośredni związek z przestępstwem (np. pieniądze za sprzedaną nielegalnie broń, narkotyki) oraz pośredni (np. papiery wartościowe nabyte za brudne pieniądze). Przepadkowi podlegają także przedmioty nabyte z dochodów uzyskanych za pranie pieniędzy (zob. J. W. Wójcik: „Pranie pieniędzy. Kryminologiczna i kryminalistyczna ocena transakcji podejrzanych”, Warszawa 2002, s.199).

Natomiast osiągnięcie korzyści majątkowej za pomocą przestępstwa prania pieniędzy oznacza wszelkie przysporzenie majątkowe po stronie sprawcy. Przysporzenie to nie obejmuje wartości majątkowych (przedmiotów lub praw), których sprawca stał się dysponentem w miejsce przekazanych „brudnych pieniędzy”. Korzyścią majątkową może być zapłata za przyjęcie pieniędzy na konto bankowe, prowizja od dokonanej transakcji, zysk z operacji finansowych lub giełdowych dokonywanych za pomocą „brudnych pieniędzy” (zob. W. Wróbel, komentarz do Kodeksu karnego, Część szczególna, tom III, Kraków 2006, s.719).

Ugruntowany wydaje się także pogląd, że przepis [art. 299§7](#) k.k. bezpośrednio odnosi się do treści [art. 44](#) i [45](#) k.k., precyzując lub modyfikując je na użytek przestępstwa prania pieniędzy. Z tego względu, [art. 299§7](#) k.k. należy interpretować w świetle obu ww. instytucji.

W realiach rozpoznawanej sprawy istotne jest zatem, że [art. 44§1](#) k.k. dotyczy przypadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa (*producta sceleris*), a więc takich, które zostały uzyskane w następstwie realizacji znamion przestępstwa, co wymaga ustalenia bezpośredniego związku pomiędzy określonym przedmiotem, który ma być objęty przypadkiem, a popełnionym przestępstwem (zob. wyroki SN z 21 października 1974 r., [II KR 186/74](#) oraz z 15 kwietnia 2008 r., [II KK 29/08](#)). Natomiast [art. 45§1](#) k.k. dotyczy przypadku korzyści albo jej równowartości, które sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa chociażby pośrednio, a które nie podlegają przypadkowi przedmiotów na podstawie [art. 44§1](#) lub [§6](#) k.k. W piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, że w [art. 45](#) k.k. chodzi jedynie o nienależną korzyść majątkową, czyli pozbawioną podstawy prawnej. Przez korzyść majątkową pośrednio pochodzącą z przestępstwa rozumie się zaś takie składniki majątkowe lub ich części, które uzyskane zostały w następstwie przetworzenia korzyści pochodzących bezpośrednio z popełnienia przestępstwa, np. składniki majątkowe nabyte za pieniądze pochodzące bezpośrednio z działalności przestępczej (zob. uzasadnienie wyroku SN z 29.10.2015 r., [IV KK 187/15](#)).

W przypadku czynu z [art. 299§1](#) k.k., w uwarunkowaniach dowodowych tej sprawy za „korzyść majątkową osiągniętą z przestępstwa” lub jej równowartość, nie może być uznana kwota będąca przedmiotem przelewów bankowych, która jest przecież przedmiotem przypisanych przestępstw, a *de facto* także przestępstwa bazowego (z [art. 286§1](#) k.k.). Przepadku przedmiotu pochodzącego z przestępstwa (jak i korzyści lub jej równowartości przy uznaniu, że jest nią wartość przelanych pieniędzy pozostających w dyspozycji oskarżonych) – „chociażby nie stanowił własności sprawcy” – nie można było zaś orzec z uwagi na to, że podlegał on zwrotowi (...).

Artykuł [299§7](#) k.k. ma zastosowanie np. w sytuacji, gdy osoba skazana z [art. 299](#) k.k. uzyskuje korzyść za podjęte przez siebie działania (np. wynagrodzenie, profity wynikające z prania pieniędzy, w tym inwestowania ich – por. m.in. postan. SN z 26.08.2015 r., [V KK 20/15](#) w zakresie dotyczącym „przyrostu korzyści”), niezależną od wartości szkody z przestępstwa „głównego”. Wchodzi w grę również wtedy, gdy np. nie ustalono sprawcy przestępstwa dotyczącego obrotu (sprzedaży) substancji lub przedmiotów, którymi obrót jest zabroniony (narkotyki, broń itp. – brak pokrzywdzonego), a z którego zyski są przedmiotem czynu z [art. 299](#) k.k. Może się również zdarzyć tak, że sprawca tego rodzaju przestępstwa zostanie skazany i dotyczyć go będzie przepadek z [art. 45§1](#) k.k., zaś „brudne pieniądze” (czy inne korzyści) będą „prane” przez kogoś innego. Także w takiej konfiguracji procesowej [art. 299§7](#) k.k. może znaleźć zastosowanie zależnie od poczynionych ustaleń (np. gdy korzyść nie została zwindykowana w całości od sprawcy głównego). W każdym razie jednak jedna i ta sama korzyść majątkowa pochodząca z przestępstwa (czy też jego przedmiot wykonawczy), nie może być niejako „pomnażana” z uwagi na liczbę współdziałających, a tym samym być przejęta na rachunek Skarbu Państwa w wartości wyżej, niż została uzyskana.

Sąd zdaje sobie sprawę z tego, że w praktyce orzeczniczej występują różne rozstrzygnięcia na tle art. 299§7 k.k., art. 45§1 k.k. i art. 46§1 k.k. i nie jest ona jednolita. Jednak przepisy jednoznacznie regulują daną kwestię, a sąd w ramach samodzielności jurysdykcyjnej stosuje prawo i nie jest związany innymi rozstrzygnięciami.

Regulacja z art. 299§7 zdanie drugie k.k. (jak i z art. 45§1 zdanie drugie k.k.) zapobiega sytuacjom, w których sprawca (sprawcy) czynu (czynów) zabronionego zobowiązany byłoby do zapłaty świadczeń przewyższających wyrządzoną szkodę (osiągniętą z przestępstwa korzyść). Gdyby przyznać rację prokuratorowi i orzec w trybie art. 299§7 k.k. zgodnie z jego stanowiskiem, to oskarżeni nadal byłiby zobowiązani do naprawienia szkody, czego pokrzywdzona spółka mogłaby dochodzić od nich na drodze cywilnoprawnej (por. art. 415 k.c. w zw. z art. 441 k.c. i art. 422 k.c.).

W realiach tej sprawie dowodowo nie wykazano, aby wykorzystywany przez współników R. G. otrzymał wynagrodzenie (o takim, bez konkretów za co, mówił B. B., k.10 017) właśnie za czynności odnoszące się do przypisanych mu zachowań sprawczych (zob. ramy oskarżenia/zarzutu), a więc także w tym zakresie uwzględniając dyrektywę z art. 5§2 k.k. nie można było zastosować wobec niego środka z art. 45§1 k.k.

Oskarżony R. G. – brak konieczności wykazania znamion określonych w ostatniej części art. 299§1 k.k.

Obrońca stał na stanowisku, że zarzut dotyczący jego klienta nie zawiera wszystkich znamion przestępstwa z art. 299§1 k.k. (k.10 239). Sąd podziela jednak pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów SN z 24.06.2015 r. (sygn. akt I KZP 5/15) i zawartą w jej uzasadnieniu argumentację na jego poparcie, zgodnie z którą ujęty w tym przepisie zwrot „które mogą udaremniać lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie, albo orzeczenie przepadku”, odnoszący się do przedmiotu przestępstwa, dookreśla tylko „inne czynności” (np. wypłatę pieniędzy w gotówce), a zatem nie ma prawnego znaczenia dla czynności wykonawczych nazwanych takich jak m.in. przyjęcie (np. uznanie na rachunku) i dokonanie transferu (np. przelewu bankowego) środków płatniczych pochodzących z korzyści majątkowych związanych z popełnieniem czynu zabronionego.

Oskarżeni B. B. i P. B. – przelew na rachunek (...) sp. z o.o.

Po uznaniu na rachunku (...) kwoty 201 233,31 EUR, przelewem z 23.05.2017 r. 7995,31 EUR z tych środków trafiło na konto (...) sp. z o.o., do którego upoważnionym był jej prezes P. B.. Wprawdzie transfer ten dotyczył kwoty 28 988 EUR (k.153, k.163-166), ale już wcześniej z rachunku pierwszej z ww. spółek przelano łącznie 193 238 EUR na rachunek (...) sp. z o.o. (k.153-157). W momencie realizacji pierwszej z ww. transakcji na koncie (...) znajdowało się (pozostało) więc 7995,31 EUR pochodzące z przestępstwa i tylko tej wartości mógł dotyczyć zarzut (jego część, zob. też k.8406).

Zwykle jest tak, że pieniądze pochodzące z przestępstwa w procesie ich prania „mieszane” są z legalnymi, aby osiągnąć bezprawny cel. Dlatego w praktyce zawodowej przyjmuje się, że przedmiotem czynu z art. 299§1 k.k. mogą być przechowywane na rachunku bankowym środki pieniężne do wysokości równej wartości korzyści majątkowych, których dotyczyła czynność wykonawcza (zob. wyżej cytowaną uchwałę 7 sędziów SN z 24.06.2015 r.). Na rachunku bankowym „brudne pieniądze” istnieją bowiem do momentu, w którym zostanie skutecznie zrealizowana czynność wykonawcza („pranie pieniędzy”) skierowana wobec takiej kwotowej ilości środków przechowywanych na tym rachunku, w której samodzielnie, bądź uwzględniając podjęte poprzednio czynności sprawcze (tu: przelewy na rachunek (...) sp. z o.o.), dojdzie do „wyprania” (skonsumowania) kwoty środków pieniężnych w wysokości równej wartości korzyści związanych z czynem zabronionym. Słusznie więc prokurator bezprawność transakcji dotyczącej kwoty 28 988 EUR (przelewu i uznania na rachunku (...) sp. z o.o.) ograniczył do 7995,31 EUR.

7. KOSZTY PROCESU

Punkt G. wyroku.

R. G. to osoba z podstawowym wykształceniem, bez zawodu i majątku, mająca na utrzymaniu małe dziecko i przed aresztowaniem pracująca tylko dorywczo z dochodem około 300 EUR miesięcznie (k.9968-9969, 10 000). Przebywa

za granicą i nie posiada składników majątkowych, z których Skarb Państwa mógłby skutecznie windykować zasądzoną należność finansową.

Zachodzą więc przesłanki z art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych warunkujące zwolnienie tego oskarżonego od kosztów sądowych.

O opłacie w przypadku B. B. i P. B. orzeczono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4) i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.). O pozostałych kosztach sądowych (art. 616§2 k.p.k. w zw. z art. 618§1 pkt 1), 3), 7), 9) i 10) k.p.k.) dotyczących tych oskarżonych rozstrzygnięto na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k., uwzględniając rodzaj wydatków odnoszących się do czynu przypisanego każdemu z nich („związanymi z jego sprawą”).

Łączne wydatki z etapu śledztwo to prawie 50 000 zł (k.10 112v), co przy uwzględnieniu zasady określonej w art. 72§1 k.p.k. (koszty tłumaczeń dokumentów uzyskanych w efekcie wykonania np. pomocy prawnej obciążają oskarżonych), ich statusu zawodowo-majątkowego oraz wysokości opłaty, daje podstawy do uznania, że nie zachodzą warunki do zwolnienia tych podsądnych od ich uiszczenia.

Ponadto zastosowane zabezpieczenie majątkowe pozwoli na bezproblemową ich windykację (por. k.10 271v-10 272v).

8. PODPIS

1 W przypadku dokumentacji w języku obcym powoływano numery kart, na których znajduje się jej tłumaczenie na język polski.